

- **DODATEK SPECJALNY:**  
Małopolskie pociechy uczą się ekologii str. 10-15
- **Temat miesiąca:** Egzamin wstępny do gimnazjum zamiast sprawdzianu? str. 4-6
- **Przepis na weekend:** Rodzinna wyprawa rowerowa, Skansen w Wygiełzowie, Centrum Zabaw AKUKU str. 19-21
- **Przepis na szkolną wycieczkę:** Śląskie Wesołe Miasteczko, Tatralandia, Gino Paradise Besenova, Jasna-Chopok, Centrum Górskie Korona Ziemi str. 16-17

# MIASTO pociech

Kraków, nr 2(40) marzec/kwiecień 2016 miesięcznik dla rodziców

ISSN 2391-4726

**Z tym numerem:**  
Informator przedszkolny dla rodziców z ofertą krakowskich przedszkoli niepublicznych



Rozmowa  
MIASTA  
pociech

Str. 13-15

# Tatry nas

Agata i Marcin Guzikowie:

# zauroczyły



# Zakończenie konserwacji zamku PIESKOWA SKAŁA

Zapraszamy  
od 28 kwietnia 2016



BENEFICJENT



PARTNER

[www.wawel.krakow.pl](http://www.wawel.krakow.pl)

[www.nilu.no](http://www.nilu.no)

**Projekt „Pieskowa Skała. Konserwacja architektury zamku  
i poszerzenie oferty edukacyjno-kulturalnej”**

WSPARCIE UDZIELONE ZE ŚRODKÓW MF EOG 2009-2014 I NORWESKIEGO MECHANIZMU FINANSOWEGO  
WARTOŚĆ PROJEKTU: 11 317 337 PLN

[www.eeagrants.org](http://www.eeagrants.org)

[www.norwaygrants.org](http://www.norwaygrants.org)



KONSERWACJA  
I REWITALIZACJA  
DZIEDZICTWA  
KULTUROWEGO

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

# Znajdź przedszkole z MIASTEM pociech!

**W**iosna w pełni, a zatem czas pomyśleć o... przedszkolu. 31 marca zakończyła się w Krakowie rekrutacja do placówek samorządowych. Oficjalne wyniki mają być ogłoszone dopiero pod koniec kwietnia. Już jednak wiadomo, że do wybranych przez rodziców przedszkoli nie dostało się 1500 trzyletnich dzieci. Wszystkie wolne miejsca zajęły bowiem 4, 5 i 6-latki, którym nie można odmówić przyjęcia. Problem byłby zdecydowanie mniejszy, gdyby nie cofnięcie reformy obniżającej wiek szkolny. Sześciolatki miały w tym roku pójść do pierwszej klasy i zwolnić miejsca młodszym dzieciom. Tak było w ubiegłym roku i miejsc starczyło niemal dla wszystkich chętnych.

W tym roku sytuację muszą ratować przedszkola prywatne. W całym Krakowie jest ich już niemal 200. Na maluchy czeka tam ok. 10 tys. miejsc. **Z tym numerem MIASTA pociech otrzymujecie, Drodzy Rodzice, specjalny dodatek: Informator Przedszkolny, który – mamy nadzieję – pomoże wam w znalezieniu idealnego przedszkola dla waszej pociechy i podpowie na co zwrócić uwagę podczas poszukiwań.**

Sporo wolnych miejsc mają jeszcze publiczne przedszkola niesamorządowe, czyli takie, które jeszcze doniedawna były placówkami prywatnymi, ale skuszone wyższą dotacją wypłacaną od stycznia z budżetu miasta zdecydowały się na przekształcenie w placówkę publiczną niesamorządową. W zamian za dotację wyższą o ponad 100 zł miesięcznie na dziecko, nie pobierają od rodziców wysokiego czesnego, a jedynie takie same opłaty, jakie mają przedszkola publiczne, czyli 1 zł za każdą godzinę pobytu dziecka w placówce ponad 5-godzinne bezpłatne pensum. W całym Krakowie takich przedszkoli jest już ponad 40. **Więcej na ten temat piszemy na str. 3 naszego Informatora.**

Zapraszamy też na nasz portal miastopociech.pl, gdzie codziennie znajdziecie sporą porcję najnowszych informacji oświatowych.

## TEMAT MIESIĄCA:

Egzamin wstępny do gimnazjum zamiast sprawdzianu?

4-6

## WYBIERZ SZKOŁĘ Z MIASTEM pociech:

Gimnazjum nr 5 i XXIV LO w Krakowie

6-7

## PRZYJACIEL POCIECH

8-9

## MAŁOPOLSKIE POCIECHY UCZĄ SIĘ EKOLOGII

10-15

## PRZEPIS NA SZKOLNĄ WYCIECZKĘ:

Przez Śląsk na Słowację

16-17

## Z DZIECKIEM W MUZEUM

18

## PRZEPIS NA WEEKEND:

Rodzinna wycieczka rowerowa

19

Skansen w Wygiełzowie

20

Centrum Zabaw AKUKUU

21

## KRAKÓW WSPIERA DOJRZAŁOŚĆ SZKOLNĄ... RODZICÓW

Małe klasy to duży atut

„Sześciolatki świetnie dają sobie radę w szkole”

22

# Egzamin wstępny do gimnazjum zamiast sprawdzianu?

**A**nna Zalewska, minister edukacji narodowej zaznacza, że decyzja o likwidacji sprawdzianu zapadła „ponieważ ten egzamin o niczym szczególnym nie decydował”. Według niej sprawdzian na koniec szóstej klasy to niepotrzebny stres dla dzieci i spory wydatek dla budżetu. Z wyliczeń Centralnej Komisji Egzaminacyjnej wynika, że jego organizacja co roku kosztuje około 10 mln zł, ponad połowa tej kwoty idzie na sprawdzanie prac, a 250 tys. kosztuje wydrukowanie zaświadczeń o wyniku, które na koniec roku dostają wszyscy uczniowie.

Sprawdzian to również spory kłopot organizacyjny dla szkół podstawowych. Przez jeden dzień w roku są one wyłączone z normalnej pracy. Dzieci z młodszych klas zwykle mają dzień wolny, a nauczyciele są zaangażowani w pilnowanie piszących. Potem arkusze trzeba spakować i przewieźć do punktu odbioru prac. To już zwykle rola dyrektora podstawówki, który nierzadko wiezie arkusze własnym samochodem, a potem musi swoje odstać w kolejce

A uczniowie? Choć ciągle słyszą, że sprawdzianu nie można oblać, a do gimnazjum rejonowego i tak muszą zostać przyjęci bez względu na wynik, to jednak zwykle w dniu egzaminu okropnie się stresują. Wpływa na to m.in. podniosła atmosfera, jaka panuje wówczas w szkołach.

## Obowiązkowy, ale mało istotny

Przystąpienie do sprawdzianu jest warunkiem ukończenia podstawówki. Jeśli uczeń z powodu choroby lub ważnego wypadku losowego nie może go pisać w wyznaczonym dniu, ma to zrobić w drugim terminie w czerwcu. Piszący przyłapany na ściąganiu również musi przystąpić jeszcze raz do sprawdzianu.

Uczniowie, którzy bez usprawiedliwienia nie stawią się na egzaminie, muszą powtórzyć ostatnią klasę szkoły pod-

stawowej i zgłosić się do sprawdzianu za rok.

5 kwietnia uczniowie szóstych klas prawdopodobnie po raz ostatni w historii napisali sprawdzian kończący szkołę podstawową. Ministerstwo edukacji zdecydowało o zniesieniu od przyszłego roku tego egzaminu, twierdząc, że jest on niepotrzebny. Uczniowie odetchnęli z ulgą, ale uwaga! Likwidacja sprawdzianu wcale nie oznacza, że kandydaci do gimnazjów spoza rejonu nie będą musieli wykazać się wiedzą. Szkoły nie wykluczają bowiem organizowania w przyszłości egzaminów wstępnych.

stawowej i zgłosić się do sprawdzianu za rok.

Wynik nie ma wpływu na przyjęcie ucznia do gimnazjum rejonowego, jeśli jednak dziecko wybierze szkołę spoza swojego rejonu wówczas wynik może decydować o przyjęciu.

Od dwóch lat sprawdzian przeprowadzany jest w nowej formule – składa się z dwóch części. Pierwsza z nich sprawdza wiadomości i umiejętności z języka polskiego i matematyki; druga to test z języka obcego.

## Koniec z uczeniem pod test

Anna Zalewska zwraca uwagę na niepokojące zjawisko, jakim jest uczenie dzieci pod testy. Choć egzaminu nie można oblać, to jednak wyniki szkoły są jawne, na ich podstawie tworzy się rankingi, a szkoły, które kiepsko wypadają muszą się potem z tego tłumaczyć w gminach. Nic dziwnego, że nauczycielom bardzo zależy na dobrym rezultacie.

– Jak widzę, co się dzieje w szkole moich wnuków, to mi się włosy na głowie jeżą – przyznaje emerytowana nauczycielka z Krakowa. – Raz w miesiącu szósta klasa pisze próbny test, młodsze dzieci są przy tym niemal wyganiane ze szkoły. Do tego oddzielne próby na lekcjach języka polskiego i matematyki. Cieszę się, że tego już nie będzie.

## Zamiast sprawdzianu egzamin wstępny?

To co cieszy uczniów, rodziców i dyrektorów szkół podstawowych może jednak oznaczać kłopoty dla dyrektorów gimnazjów.

Część szkół, w tym większość katolickich, wykorzystuje punkty z testu jako kryterium, na podstawie którego przyjmują na wolne miejsca dzieci spoza rejonu. Teraz będą musiały sobie radzić bez tego.

Minister edukacji zaznacza, że gimnazja mogą wprowadzać własne testy pre-

dyspozycji. Przepisy tego nie zabraniają. Mogą też rekrutować na podstawie ocen na świadectwie.

Agnieszka Materkowska, wicedyrektor krakowskiego Publicznego Gimnazjum nr 52 Ojców Pijarów, czyli jednej z najbardziej obleganych szkół w mieście przyznaje, że likwidacja sprawdzianu, to dla jej gimnazjum spory problem. – Co roku mamy więcej chętnych niż miejsc i musimy wybierać. Wynik sprawdzianu znacznie nam ten wybór ułatwia. Sprawdzian był jednakowy dla wszystkich, a więc obiektywny i sprawiedliwy, czego nie można powiedzieć o ocenach na świadectwie. W jednej szkole zdobycie piątki może być znacznie trudniejsze niż w innej. Co więcej, jest spora grupa przedsiębiorczych rodziców, którzy potrafią wymóc na nauczycielu lepszą ocenę dla dziecka, a nauczyciel nie zawsze jest w stanie się temu oprzeć – przyznaje Agnieszka Materkowska.

Dyrektorka już zapowiada, że w przyszłym roku w jej szkole na pewno zostanie przeprowadzony egzamin z języka obcego dla kandydatów. – Jeśli chodzi o inne przedmioty na razie nie mamy żadnych pomysłów, nie wykluczamy jednak, że taki egzamin wstępny zostanie przeprowadzony – dodaje dyrektorka Gimnazjum Ojców Pijarów.

## Koniec z oceną szkół?

Bez sprawdzianu trudniej będzie też o rzetelną ocenę szkół. Jego wyniki służą bowiem do określania edukacyjnej wartości dodanej. EWD to metoda statystyczna, która pozwala oszacować wkład szkoły, a nawet konkretnego nauczyciela, w wynik uczniów na egzaminie. EWD to zdaniem ekspertów jedyny tak obiektywny sposób oceny pracy nauczycieli. Pokazuje on, czy rozwijają potencjał, umiejętności i wiedzę ucznia czy wręcz przeciwnie. Obliczając EWD dla gimnazjum, porównuje się wyniki uczniów ze sprawdzianu z tymi, jakie ci sami uczniowie uzyskują na egzaminie gimnazjalnym.

Prof. Roman Dolata, jeden z twórców metody EWD zwraca uwagę, że edukacyjna wartość dodana stwarza możliwość wyróżnienia instytucji edukacyjnych pracujących szczególnie efektywnie i szczególnie nieefektywnie: – Dzięki temu



**Uczniowie ciągle słyszą, że sprawdzianu nie można oblać, a do gimnazjum rejonowego i tak muszą zostać przyjęci bez względu na wynik, mimo to zwykle w dniu egzaminu okropnie się stresują. Wpływa na to m.in. podniosła atmosfera, jaka panuje wówczas w szkołach.**

istnieje możliwość nagradzanie wysokoefektywnych szkół i kierowania pomocy do tych niskoeffektywnych – zaznacza Roman Dolata.

– Dlatego uważam, że likwidacja sprawdzianu na zakończenie nauki w szkole podstawowej to krok wstecz w polskiej oświacie – podkreśla na forum internetowym dla dyrektorów szkół Elżbieta Piętka, była dyrektorka Szkoły Podstawowej w Lipinach. – Chyba tylko względy oszczędnościowe uzasadniają taką decyzję rządzących. Jako społeczeństwo powinniśmy mieć prawo do obiektywnej oceny jakości pracy wszystkich szkół finansowanych z naszych podatków.

## Przeegzaminują gimnazjalistów

Anna Zalewska i na to ma odpowiedź. Od września 2017 roku Centralna Komisja Egzaminacyjna ma udostępniać gimnazjom „narzędzia diagnostyczne”, z których każde gimnazjum będzie mogło skorzystać w celu wstępnej oceny poziomu wiadomości i umiejętności uczniów rozpoczynających szkołę. „Pozwoli to również gimnazjom, które zdecydują się skorzystać z narzędzi diagnostycznych, na dokonywanie pomiaru efektywności

nauczania poprzez analizy EWD” – czytamy w dokumencie opublikowanym na stronie MEN. Widomo, że nie wszystkie szkoły będą tym zainteresowane. Te, które co roku mają kiepskie EWD z pewnością nie zdecydują się na przeegzaminowanie uczniów na wejściu.

Jak poinformował nas Marcin Smolik, dyrektor CKE nadal ustalane są szczegóły dotyczące ostatecznego kształtu testów. – Założenie jest takie, by były one tożsame z arkuszami, które teraz rozwiązują szóstoklasiści. Będą więc składać się z dwóch części, pierwsza będzie zawierać zadania z języka polskiego i matematyki, a druga z języka obcego – tłumaczy Marcin Smolik.

Wyniki nie będą służyć do rekrutacji uczniów, bo szkoły otrzymają arkusze dopiero z początkiem września każdego roku. Ich wynik będzie mógł być wykorzystywany jedynie w celach statystycznych i dla określenia poziomu wiedzy nowych uczniów.

W ostatniej kampanii wyborczej do parlamentu za likwidacją sprawdzianu opowiadała się również Platforma Obywatelska. Jednak zdaniem jej działaczy egzamin szóstoklasisty miałyby nadal pisać 10 proc. losowo wybranych placówek.



**Niektóre szkoły już zapowiadają, że po likwidacji sprawdzianu, same będą egzaminować kandydatów.**

## Ostatni, ale najważniejszy

Choć od przyszłego roku sprawdzianu ma już nie być, to jednak w tym roku jego wynik będzie miał dużo większe znaczenie niż kiedykolwiek wcześniej. Tak będzie m.in. w Krakowie, czy Łodzi. Wszystkiemu winna jest zmiana ustawy oświatowej wprowadzona w 2013 roku, która dała samorządom prawo określenia kryteriów naboru do gimnazjów spoza obwodu. Z kolei ministerialne rozporządzenie w tej sprawie z listopada 2015 roku wprowadziło jednolity, obowiązujący na terenie całego kraju, sposób przeliczania na punkty poszczególnych kryteriów w przypadku rekrutacji do klasy pierwszej m.in.: gimnazjum dwujęzycznego, oddziału dwujęzycznego w gimnazjum ogólnodostępnym, gimnazjum sportowego, gimnazjum mistrzostwa sportowego i oddziału sportowego w gimnazjum ogólnodostępnym. Zapisano w nim, że w przypadku postępowania rekrutacyjnego do tych szkół 2/3 punktów kandydat otrzymuje za wynik sprawdzianu, a 1/3 za osiągnięcia wymienione na świadectwie.

Krakowscy radni postanowili wprowadzić podobne kryteria w naborze do wszystkich pozostałych gimnazjów. – Mieliliśmy na uwadze równe traktowanie uczniów podczas rekrutacji do klas pierwszych we wszystkich typach szkół i oddziałów – tłumaczy Jan Machowski z biura prasowego Urzędu Miasta.

I tak, uczeń który chce dostać się do gimnazjum spoza swojego obwodu może zdobyć maksymalnie 60 punktów rekrutacyjnych, przy czym maksymalnie 40 ze

sprawdzianu i 20 za inne osiągnięcia, takie jak tytuł laureata lub finalisty konkursu przedmiotowego. Nie wszystkim takie zasady odpowiadają, zwłaszcza, że w tym roku po raz pierwszy w historii nie ma punktów za oceny na świadectwie. Uczeń może zdobyć jedynie 5 punktów za świadectwo z wyróżnieniem. Wcześniej oceny na cenzurce były przeliczane na punkty i w sumie można było w ten sposób zgromadzić 40 punktów na 100.

W tym roku w Krakowie nie dość że oceny ze świadectwa w ogóle nie są brane pod uwagę, to na dodatek za sprawdzian z języka angielskiego uczeń może otrzymać tyle samo punktów, co za wynik sprawdzianu z matematyki i języka polskiego razem, czyli 20.

– Dzieci piszą egzamin z angielskiego jako drugi, a jest on dla nich na pewno dużo trudniejszy. To niesprawiedliwe, żeby był on lepiej punktowany od języka polskiego – denerwuje się pan Marek, tata tegorocznego szóstoklasisty.

Barbara Nowak, obecna małopolska kurator oświaty, która jeszcze będąc radną głosowała za takim systemem dziś bije się w pierś. – Rzeczywiście można uznać, że nie jest to do końca dobra decyzja, ale radni otrzymali projekt pod głosowanie przygotowany przez prezydenta, był on wcześniej konsultowany z dyrektorami samorządowych gimnazjów – zaznacza Barbara Nowak.

Podobne kryteria naboru, nieuwzględniające ocen na świadectwie, obowiązują w tym roku m.in. w Łodzi czy Piotrkowie Trybunalskim. ●

**M**ałe klasy, atrakcyjne profile i nauka języków obcych na wysokim poziomie, to największe atuty krakowskiego Gimnazjum nr 5 oraz XXIV LO (ul. W. „Wilka” Wyrwińskiego 1).

– Uczniowie są dla nas najważniejsi – przekonuje dyrektorka szkoły – dlatego u nas nauka zawsze odbywa się na pierwszej zmianie, a mała liczebność klas zapewnia komfortowe warunki do edukacji.

Dzięki temu, że uczy się tu niewielu uczniów, w szkole panuje rodzinna atmosfera, a nauczyciele mają czas dla każdego. – Organizujemy konsultacje ze wszystkich przedmiotów, a w Gimnazjum również pomoc przy odrabianiu zadań domowych – mówi Barbara Rasińska, wicedyrektorka szkoły. – Prowadzimy też dodatkowe zajęcia przygotowujące do egzaminów zewnętrznych.

Szkoła oferuje mnóstwo zajęć pozalekcyjnych i kółek zainteresowań, między innymi: warsztaty dziennikarskie, zajęcia taneczne, kółko programistyczne, zajęcia grafiki komputerowej, koła językowe, dodatkowe zajęcia sportowe z piłki siatkowej, piłki koszykowej, piłki nożnej, zajęcia na siłowni, fitness, aerobik. Zarówno w Gimnazjum, jak i w Liceum działają klasy sportowe, a uczniowie Zespołu osiągają świetne wyniki na zawodach.

# Gimnazjum nr 5 i XXIV LO – szkoły, które uczą wrażliwości

W tym roku dziewczęta z LO zdobyły Mistrzostwo Krakowa w piłce siatkowej, a chłopcy z Gimnazjum Mistrzostwo Krakowa w piłce halowej.

Program wychowawczy pt. „Szkoła odkrywania siebie, innych, swojego miejsca”, nastawiony jest na wychowanie osoby ambitnej, samodzielnej, odpowiedzialnej, twórczej, kreatywnej, zakorzenionej w historii i tradycji Krakowa oraz wrażliwej na potrzeby innych ludzi. Ten ostatni cel uczniowie realizują z niezwykłym zaangażowaniem. Od wielu lat biorą udział w licznych akcjach charytatywnych na rzecz domów dziecka, ubogich rodzin, bezdomnych zwierząt. Organizują zbiórki na rzecz osób niewidomych, niepełnosprawnych i chorych oraz kwesty WOŚP. Od kilku lat podczas Dni Papieskich organizowanych przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia” uczniowie kwestują na rzecz uzdolnionej młodzieży z ubogich rodzin. Przynajmniej raz w roku organizowana jest w szkole akcja krwiodawstwa. Wolontariusze niosą również pomoc potrzebującym, starszym i schorowanym mieszkańcom Osiedla Oficerskiego. W ramach małopolskiego projektu „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”, działa szkolna grupa wolontariuszy, którzy codziennie roznoszą podopiecznym Caritas obiady. Ostatnio uczniowie

XXIV LO prowadzili również zbiórkę zabawek i materiałów plastycznych dla małych pacjentów szpitala w Prokocimiu.

W szkole działa świetnie wyposażone Centrum Doradztwa Zawodowego, w którym uczniowie mogą zaplanować swoją dalszą karierę edukacyjną i zawodową, a w bibliotece szkolnej oprócz bogatego księgozbioru, mają do dyspozycji centrum multimedialne.

Szkoła stawia też na edukację językową. Wszystkich języków obcych młodzież uczy się w grupach międzyoddziałowych, w zależności od stopnia zaawansowania. Jest też możliwość wyboru drugiego języka obcego.

W przyszłym roku szkolnym w Gimnazjum nr 5 planowane jest utworzenie następujących klas:

Klasa z poszerzonym językiem niemieckim, realizująca program DSD I, przygotowująca do zdobycia certyfikatu językowego na poziomie B1. W jej ramach uczniowie mają bezpłatną naukę języka niemieckiego od podstaw (6 godzin w tygodniu), a część zajęć prowadzi native speaker.

Klasa z poszerzonym językiem angielskim, realizująca autorski program w ramach innowacji pedagogicznej. Bezpłatna nauka języka angielskiego w wymiarze 5 godzin w tygodniu. Program pozwala biegle komunikować się w języku angielskim i dobrze poznać kulturę krajów angielskoję-



zycznych, a w przyszłości podjąć studia zagraniczne lub osiągnąć sukces na rynku pracy.

Klasa ogólna. Dla wszystkich zainteresowanych dodatkowe zajęcia sportowe z siatkówki (system szkolenia prowadzony wspólnie przez szkołę i klub sportowy). Zajęcia w wymiarze 10 godzin tygodniowo realizowane przez wysoko wykwalifikowanych trenerów pod fachową opieką psychologa sportu.

W XXIV LO planowane jest utworzenie następujących klas:

Klasa Ekonomiczno-Społeczna, która ma za zadanie przygotować do prowadzenia własnej firmy, umożliwi osiągnięcie sukcesu w biznesie lub marketingu. Przedmioty rozszerzone: geografia lub język angielski;

ski; matematyka; wiedza o społeczeństwie.

Klasa Psychologiczno-Pedagogiczna dla przyszłych pedagogów, socjoterapeutów, psychologów, pracowników zakładów opiekuńczych lub placówek terapeutycznych. Przedmioty rozszerzone: język polski, historia, biologia lub wiedza o społeczeństwie.

Klasa Biologiczna z Promocją Zdrowia dla przyszłych fizjoterapeutów, ratowników medycznych, pielęgniarek, dietetyków, stylistów i kosmetyczek. Przedmioty rozszerzone: język polski, biologia, język angielski lub wiedza o społeczeństwie.

Klasa Sportowa dla przyszłych mistrzów sportu w zakresie piłki siatkowej. Przedmioty rozszerzone: biologia lub geografia, język angielski, matematyka lub język polski.

Klasa Humanistyczna dla przyszłych dziennikarzy, filmowców, reżyserów, historyków lub historyków sztuki, przewodników miejskich, pilotów wycieczek krajowych i zagranicznych. Przedmioty rozszerzone: język polski, historia lub geografia, język angielski lub wiedza o społeczeństwie. ●

**Szczegóły na Facebooku  
i [www.gimnazjum-nr5.krakow.pl](http://www.gimnazjum-nr5.krakow.pl)**

**Gimnazjum nr 5 im. Jana Pawła II  
oraz XXIV LO mieszczą się w Krakowie przy  
ul. W. „Wilka” Wyrwińskiego 1; tel. (12) 411 11 02**

# Zapraszamy do udziału w III edycji konkursu „Przyjaciół Pociech”

25 nauczycielek z krakowskich przedszkoli zakwalifikowało się do drugiego etapu konkursu „Przyjaciół Pociech”. Na naszym portalu [miastopociech.pl](http://miastopociech.pl) można głosować na wybranego nauczyciela. Pięć osób z największą liczbą prawidłowo oddanych głosów otrzyma tytuł „Nauczyciel Przedszkola – Przyjaciół Pociech”, dyplom oraz nagrodę. Głosowanie trwa do 31 maja.

**A** oto nazwiska osób, które zakwalifikowały się do drugiego etapu naszego konkursu (w kolejności alfabetycznej) wraz z uzasadnieniami.

#### 1. Helena Andrzejewska

**Przedszkole Niepubliczne „Kraina Uśmiechu”, Kraków, ul. Jaremy 12**

Doświadczenie, zaangażowanie, indywidualne podejście do dziecka. Życzliwość, serdeczność, a przede wszystkim osobowość! Szeroka wiedza, sukcesy wychowawczo-dydaktyczne. Umiejętność współpracy, empatia.

#### 2. Barbara Balakowska

**Przedszkole Niepubliczne „Kraina Uśmiechu”, Kraków, ul. Jaremy 12**

Energia, kreatywność, innowacyjność. Odpowiedzialność i zaangażowanie. PASJA!

#### 3. Katarzyna Barankiewicz

**Przedszkole Niepubliczne „BAJKA” ul. Skośna 45, Kraków**

Wspaniała Osoba. Bardzo zaangażowana. Zawsze uśmiechnięta. Wzór do naśladowania dla innych Nauczycieli.

#### 4. Marta Barwiołek-Dyrga

**Niepubliczne przedszkole „Bajka” os. Uroczę 6, Kraków**

Uważam że p. Marta jest dobrym, kompetentnym, profesjonalnym pedagogiem, potrafi znaleźć rozwiązania w sytuacjach trudnych albo konfliktowych. Dzieci przede wszystkim darzą ją szacunkiem i miłością.

#### 5. Joanna Buraczek (dwa zgłoszenia)

**Przedszkole Kropelka 2, ul. Borkowska 30**

Pani Asia jest osobą sympatyczną, bardzo zaangażowaną i kreatywną w zajęciach z dziećmi

Nauczyciel z powołaniem, stanowcza dla dzieci, wkłada dużo serca w pracę, dzieci bardzo ją lubią. Ma wiele fajnych pomysłów. Dla mnie wzór nauczyciela.

#### 6. Kamila Byś (dwa zgłoszenia)

**Przedszkole Niepubliczne „BAJKA”, os. Uroczę 6, Kraków**

Pani Kamila jest cierpliwa, ciepła, konsekwentna, ma dobry kontakt z dziećmi, otwarta na nowe pomysły, włącza do swojej pracy rodziców i umie z nimi rozmawiać. Wspaniały pedagog, empatyczna, uśmiechnięta, kreatywna, mądra, uważna i rozumiejąca dzieci. Zaangażowana w pracę i wychowanie dzieci, pełna energii, zawsze chętna do współpracy z rodzicami. Dzieci ją kochają i szanują. Jest prawdziwym autorytetem.

#### 7. Celina Czapiga

**Samorządowe Przedszkole nr 145, Kraków, ul. Poronińska 7**

Pani Celina Czapiga, jest nauczycielem pracującym w zawodzie 34 lata. Jej osobowość, kultura osobista, pasja zawodowa pozwala odbierać nauczycielkę jako lidera Rady Pedagogicznej oraz autorytet dla dzieci, rodziców i środowiska

#### 8. Kinga Dziedzic

**Przedszkole Samorządowe 178, Kraków, ul. Sudolska 3**

Pogodna, wspierająca zarówno rodzica jak i dziecko nauczycielka przedszkolna,

która swoją pasją do sztuki zaraża dzieci dając im w ten sposób możliwość odkrywania własnych możliwości oraz zdolności.

#### 9. Grażyna Filipiak (dwa zgłoszenia)

**Przedszkole Niepubliczne „Kraina Uśmiechu”, Kraków, ul. Wolska 17**

Odpowiedzialność i systematyczność. Troska o każde dziecko, jego rozwój intelektualny i emocjonalny. Pani Grażyna to nie tylko wspaniały nauczyciel, to przede wszystkim wychowawca.

Jest najlepsza. I jeszcze raz najlepsza.

#### 10. Gabriela Gąsienica (trzy zgłoszenia)

**Przedszkole „Pod Gwiazdkami”, ul. Szafera 2**

Pani Gabrysia ma mnóstwo cierpliwości, zapału i niezwykle podejście do dzieci, które sprawia, że każde z nich czuje się wyjątkowe.

Nie da się nie lubić Pani Gabrieli, bije od niej niesamowite ciepło. Już po krótkiej rozmowie ma się pewność, że to osoba, dla której praca nauczyciela jest pasją. Posiada niesamowitą wiedzę, służy radą, zaraża dobrym humorem. Moja córka ją uwielbia.

Pani Gabrysia jest zawsze uśmiechnięta i zadowolona. Swoim spokojem oraz nieskończoną radością sprawia że każde dziecko odnajduje w przedszkolu swój drugi dom! Dziękujemy Pani

#### 11. Agata Klimek

**Przedszkole Niepubliczne „Pod Gwiazdkami”, Kraków, ul. Szafera 2**

Rewelacyjny pedagog; kreatywna, wrażliwa na każde indywidualne potrzeby/uzdolnienia dziecka, wymagająca, ale genialnie motywująca, świetnie rozumie się z dziećmi.

#### 12. Lucyna Kołodziej

**Przedszkole Samorządowe nr 178, ul. Sudolska3, Kraków**

Przemiała, ciepła osoba. Kochająca dzieci i co najważniejsze potrafiąca w fantastyczny sposób zarażać je chęcią do nauki i ciekawości świata. Kolejne występy (dzień





Babci, koniec roku) przygotowane przez nią, pokazują jak pięknie zmieniają się dzieci.

**13. Anna Krawczyk**  
„Misiowe Przedszkole”, Kraków, ul. Łokietka 135

Wspaniała, oddana dzieciom, kreatywna! Urodzony pedagog i nauczyciel

**14. Renata Kubik**  
Przedszkole nr 107 „Słoneczne Nutki”, Kraków, os. Słoneczne 10

Pani Renia ma zawsze uśmiech i dobre słowo dla dzieci, przytuli, jest bardzo opiekuńcza, ukoi ewentualne łezki, dzieci lgną do niej. Dzieci dużo korzystają, wygrywają konkursy, jest pełna inwencji.

**15. Monika Majewska**  
Przedszkole Niepubliczne „Pod Gwiazdkami”, Kraków, ul. Szafera 2

Wspaniały przyjaciel przedszkolaków, kreatywna, wyrozumiała, ale zarazem wymagająca, świetnie uczy dzieci odkrywać świat przez ruch, taniec i zabawę.

**16. Grażyna Płachecka**  
Przedszkole „Pod Gwiazdkami”, ul. Szafera 2, Kraków

Pani Grażyna Płachecka jest Dyrektorem przedszkola i od lat z wytrwałością godną Siłaczki realizuje program rozsądnego, niepodatnego na mody WYCHOWANIA przyzwoitych, uczciwych i kulturalnych młodych

ludzi, kochających przyrodę i szanujących innych.

**17. Paulina Przywara**  
Przedszkole Niepubliczne „Bajka”, ul. Skośna 45, Kraków

Uczęszczaliśmy na zajęcia adaptacyjne, Pani zachęcała do udziału w zajęciach z innymi dziećmi i sama swoją osobą zachęcała dziecko do zabawy. Synek łatwo nawiązał kontakt z Panią Pauliną. Adaptacja trwała krótko za co jestem wdzięczna Pani Paulinie :)

**18. Barbara Różycka**  
Przedszkole Samorządowe nr 12, Kraków, ul. Miechowity 11

Ciepła i pogodna nauczycielka, którą dzieci uwielbiają, zawsze uśmiechnięta, o każdym dziecku potrafi powiedzieć coś miłego, wspiera ich rozwój, ale nie przesadza ze stymulowaniem, bo wie, czego najbardziej potrzebują trzylatki. Wyrozumiała nie tylko dla maluchów, ale także ich rodziców.

**19. Agnieszka Słupska**  
Szkoła Podstawowa nr 52 w Krakowie, os. Dywizjonu 303 bl.66

Niezwykle pogodna i zawsze uśmiechnięta. Każde dziecko jest dla Niej tak samo ważne. Z troską wysłuchuje swoich podopiecznych i pociesza ich w trudnych momentach. Jest kreatywna i ambitna. Uwielbiana przez dzieciaki – nawet te starsze! Druga Mama!!!

**20. Jolanta Sz wajdych**  
Samorządowe Przedszkole nr 178, ul. Sudolska 3, Kraków

Pani Jola jest bardzo ciepłą, sympatyczną osobą. Jej postawa i zachowanie powodują, że dzieci uwielbiają Panią Jolę. Dla każdego ma ciepłe słowo, jest konsekwentna i oddana dzieciom.

**21. Agnieszka Tabor (dwa zgłoszenia)**  
Przedszkole Niepubliczne „BAJKA” os. Urocze 6, Kraków

„Wyzywam na pojedynek każdego, kto zaprzeczy, że najpiękniejszą, najmądrzejszą i najbardziej kochaną panią na świecie jest pani Agnieszka” – Julia lat 4,5

Pani Agnieszka, to wyjątkowa osoba. Życzliwa, zawsze uśmiechnięta. Potrafi pochylić się nad problemem małego człowieka. Słucha, wyciąga wnioski, radzi. Dzieci ją kochają. Wzór do naśladowania dla wszystkich przedszkolank!

**22. Joanna Witek**  
„Karmelkowy Zakątek”, ul. Wąchały 7, Kraków

Pani Joasia jest nauczycielem z powołania, który co tu dużo kryć uwielbia to, co robi, a wręcz pasjonuje się tym. Jest osobą pozytywnie nastawioną do świata, która zawsze pomoże, udzieli rad, wysłucha. Zawsze można na nią liczyć.

**23. Natalia Witek**  
Happy Kids Przedszkole Sportowo-Językowe, ul. Halszki 28, Kraków

Pani Natalka to zawsze uśmiechnięta, gotowa pomóc zarówno dziecku jak i rodzicowi osoba. Docenia indywidualizm każdego dziecka, szanuje słabości oraz motywuje podopiecznych do ich pokonywania. Dzieciaki bezgranicznie ją uwielbiają.

**24. Małgorzata Wrona-Mruk**  
Niepubliczne Przedszkole „Bajka”, ul. Lubostroń 22g, Kraków

Nie istnieje nauczyciel idealny, jego wartość polega na nieustannym dążeniu do ideału, a właśnie takim nauczycielem jest Pani Gosia. Jej indywidualne podejście do dzieci tworzy między nimi niesamowitą więź rzutującą na pozytywny rozwój dziecka.

**25. Iwona Zielińska**  
Samorządowe Przedszkole nr 178, ul. Sudolska 3, Kraków

Pani Iwona jest pełna kreatywnych pomysłów, ma ciepłe, serdeczne podejście do dzieci, chętnie pomaga, ale też uczy i pozwala na samodzielność.

**O**ddajemy w Państwa ręce kolejny odcinek cyklu „Małopolskie pocięchy uczą się ekologii”, który przygotowujemy wspólnie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Tym razem zapoznujemy w nim uczniów i przedszkolaków z zasadami zachowania w parkach narodowych i lasach. Piszemy, jak chronić te miejsca dla przyszłych pokoleń.

Parki narodowe i lasy są domem dla zwierząt i roślin, a my jesteśmy tylko tam gośćmi. Zanim więc młodzi turyści wybiorą się do nich, powinni poznać przyrodę i reguły obowiązujące w tych miejscach. Flora i fauna przetrwa tylko wtedy, gdy będziemy je właściwie chronić.

W Małopolsce jest sześć parków narodowych. **Tatrański Park Narodowy** zajmuje ponad 21 tys. hektarów z czego ochroną ścisłą objęta jest ponad połowa tej powierzchni, w tym całe piętro hal i turni, piętro kosodrzewiny oraz częściowo również lasy regla górnego i dolnego. Tylko w Tatrach żyją kozice i świstaki. Tatry zawdzięczają swój krajobraz dawnym lodowcom górskim, po których zostały jeziora (Morskie Oko), wodospady (Siklawa) i moreny. **Ojcowski Park Narodowy** – to najmniejszy park narodowy w Małopolsce. Znajduje się w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Możecie zobaczyć tu skały wapienne o różnorodnych kształtach, a także około 700 jaskiń powstałych w wyniku działalności wody. Najdłuższe z nich to: Jaskinia Łokietka i Jaskinia Ciemna. Jest tu też ogromne bogactwo roślin i grzybów. Świat zwierząt również zachwyca zróżnicowaniem. Specyfiką parku są nietoperze, z których wiele m.in. podkowce małe i nocki duże, zimuje w tutejszych jaskiniach. **Babiogórski Park Narodowy** leży w Beskidzie Żywieckim. Powstał, by chronić najwyższy masyw polskich Beskidów z jego unikalną florą i fauną. Podczas wędrowki w kierunku szczytu zwanego Diablakiem, przemierzamy cztery piętra klimatyczno-roślinne: regiel dolny, regiel góry, piętro kosodrzewiny i piętro alpejskie. Wędrując po stokach Babiej Góry możemy napotkać ślady niedźwiedzi, wilków i rysi. Tutaj także odnaleźć można stanowiska bardzo rzadkich w Polsce roślin: okrzynu jeleniego i rogownicy alpejskiej. **Magurski Park Narodowy** położony jest w Beskidzie Niskim. Tu możesz spotkać tropy niedźwiedzia, wilka czy rysia. W parku są także miejsca, gdzie nie ma lasu. To piękne łąki, na których rośnie wiele kolo-

## Uczeń w parku narodowym



rowych kwiatów. Jeżeli będziemy się uważnie przysłuchiwać, to usłyszysz ukrytego w trawie derkacza. Dzięki obecności starych drzew nie brakuje tutaj także dzięciołów. Spróbuj usłyszeć ich charakterystyczne stukanie. **Gorczański Park Narodowy** leży w sercu Beskidów Zachodnich. Jego skarbem jest puszcza karpacza czyli piękne, stare lasy, w których można zobaczyć potężne, nawet 300-letnie buki, jodły i świerki. W gorczańskich lasach żyją wilki i rysie oraz ptaki: głuszec, dzięcioł trójpalczasty, sóweczka i puszczyk uralski.

**Pieniński Park Narodowy** obejmuje najcenniejsze tereny Pienin z masywem Trzech Koron, Pieninkami, Pieninami Czorsztynskimi oraz małym fragmentem Pienin Spiskich. Pasma rozdzielone są doliną Dunajca, którego przełom również wchodzi w skład parku. Pieniński Park Narodowy chroni wyjątkowe, naturalne zbiorowiska roślinne: buczynę karpacką, czy lasy jaworowe,

Turyści chętnie odwiedzają parki narodowe, ale jednocześnie muszą pamiętać, że każda wizyta w takim miejscu może przyczynić się do niszczenia roślin, zwierząt, wód, czy gleby. Stąd przestrzeganie w tych miejscach podstawowych zasad zachowania jest obowiązkowe. Wynika to z ustawy o ochronie przyrody, ale też dyrektorzy parków narodowych mogą wydawać regulaminy z dodatkowymi zakazami lub ograniczeniami. Dlatego też przed wejściem do parku narodowego należy zapoznać z warunkami jego zwiedzania.

Na obszarach chronionych **należy przede wszystkim zachować ciszę**. Zwierzęta są tu gospodarzami, a my jesteśmy gośćmi. Musimy przyjąć ich reguły.

Podstawowa zasada obowiązująca w parku narodowym dotyczy **poruszania się tylko po wyznaczonych szlakach i trasach**. Chodzi zarówno o ruch pieszy jak i rowerowy, narciarski czy konny. Zejście ze szlaku może stanowić zagrożenie bezpieczeństwa dla turysty, bo poza nim może być np. strome zbocze, urwisko, czy legowisko drapieżnych zwierząt. Samowolne wędrowanie może spowodować zniszczenia w przyrodzie: miejsc lęgowych zwierząt, nor, siedlisk zagrożonych gatunków

**Zabronione jest płoszenie i niepokojenie zwierząt**. Gdy zwierzę się pojawi się w pobliżu nas, trzeba spokojnie się wycofać, bo może być chore lub agresywne.

Podczas **fotografowania lub filmowania** zwierząt należy pamiętać o niezakłócaniu im spokoju. Spłoszony z gniazda ptak może nie wrócić do młodych, skazując je tym na śmierć.

**Karmienie zwierząt jest niewłaściwym zachowaniem**, bowiem przestaną one same poszukiwać pokarmu.

**Zabrania się zrywania, ścinania, wykopywania, niszczenia roślin, zbierania owoców i runa leśnego!** Wiele roślin dziko rosnących ma wyjątkowe wymagania środowiskowe. Często żyją one w ścisłym powiązaniu z innymi roślinami i przeniesienie w inne środowisko niszczy je.

**Niedopuszczalne jest niszczenie grzybów**. Spełniają one ważną rolę m.in. są pokarmem dla wielu zwierząt. Nie wolno niszczyć ściółki, ani rozgrzebywać jej. Tam żyje mnóstwo organizmów.

W parkach narodowych ochronie podlega również przyroda nieożywiona. **Nie wolno niszczyć skał, jaskiń, zabronione jest zaśmiecanie i zanieczyszczanie gleby oraz wody. Nie zbiera się więc tu minerałów, skał, czy skamieniałości.**

**Biwakowanie**, rozpalanie ogniska, używanie otwartego ognia dopuszczalne jest tylko w wyznaczonych miejscach. Zabrania się też używania otwartego ognia na szlakach turystycznych i ścieżkach edukacyjnych. ●

\*\*\*

Jednocześnie zachęcamy rodziców, uczniów, przedszkolaków, a także nauczycieli do nadsyłania informacji o szkołach, klasach, uczniach czy przedszkolakach świecących dla innych dobrym przykładem. Listy prosimy nadsyłać na adres [redakcja@miastopocięch.pl](mailto:redakcja@miastopocięch.pl). O najciekawszych działaniach i postawach proekologicznych uczniów i przedszkolaków napiszemy w „Mieście Pocięch”, zaś dzieci nagrodzimy m.in. książkami Anny Kaszuby-Dębskiej „Uwaga Alarm SmogoSmok”.

# Jesteś w parku narodowym!

- **Wędruj tylko po szlakach turystycznych.** Jest ich tak wiele, że trafisz niemal do każdego zakątka parku.
- **Nie hałasuj.** Cisza jest konieczna, bowiem w sąsiedztwie szlaków mieszkają zwierzęta i nie należy ich niepokoić.
- **Śmieci i inne nieczystości należy zabierać ze sobą.** Pozostawione odpadki stanowią zagrożenie dla zwierząt, które skuszone ich zapachem mogą je zjeść. Takie zdarzenie może doprowadzić do choroby, a nawet śmierci zwierzęcia. Z tego też powodu nie ma na terenie parku koszy na śmieci.
- **Płoszenie lub niepokojenie zwierząt może je narazić na niepotrzebny stres.** Spotkanie dzikiego zwierzęcia na terenie parku nie należy do rzadkości. W takich przypadkach w miarę możliwości spokojnie się oddal bądź omiń je. Nigdy nie podchodź do zwierzęcia, np. aby zrobić mu zdjęcie. Pamiętaj, że dzikie zwierzęta mogą być niebezpieczne dla człowieka.
- **Dokarmianie zwierząt nie poprawi ich losu.** Wręcz przeciwnie. Dlatego zawsze zabieraj ze sobą niedojedzone kanapki, owoce lub warzywa. Twoje postępowanie może zmienić zachowanie zwierząt, przyzwyczaić je do łatwo zdobywanego pożywienia i spowodować „zaczepianie” kolejnych turystów. Taki proces jest praktycznie nieodwracalny i zawsze kończy się źle dla zwierząt, a czasem i dla turystów. Dotyczy to wszystkich zwierząt, począwszy od ptaków i ryb, a skończywszy na drapieżnikach, jak lisy i niedźwiedzie.
- **Kwiaty, podobnie jak gałązki, grzyby, borówki, maliny pozostają w parku pod ochroną, więc ich nie zbieraj.** Skąły niech również pozostaną na swoim miejscu.
- **Nie niszcz wyposażenia szlaków.** Ławki są po to, aby na nich odpocząć, drogowskazy po to, aby wskazywać odpowiedni kierunek, a tablice zawsze przekazują jakąś informację. Każdy zniszczony element infrastruktury turystycznej może doprowadzić do zagrożenia zdrowia bądź życia innego turysty.



- **Biwakowanie jest całkowicie zakazane tatrzańskim parku.** Wewnątrz parku znajduje się schronisk turystycznych, z których wszystkie szlaki są bez trudu dostępne, nie ma więc potrzeby, aby w jakimkolwiek miejscu rozbijać namiot. W parkach: ojcowskim, magurskim, babiogórskim, gorczańskim są miejsca wyznaczone do biwakowania.
- **Małe i duże zbiorniki, górskie rzeki nie są miejscem, gdzie można pływać, myć się czy płukać brudne naczynia.** W wodach tych często żyją rzadkie gatunki zwierząt i każde takie działanie jest dla nich szkodliwe. Wody te są również wykorzystywane jako źródła wody pitnej dla schronisk.
- **Nie pal ognisk,** nie używaj otwartego ognia z wyjątkiem wyznaczonych i oznakowanych miejsc.
- **Nie wprowadzaj na szlaki psów.** Pomiń że pies prowadzony jest na smyczy, nie szczeka, nie załatwia potrzeb fizjologicznych i jest bardzo kamy, dzikie zwierzęta i tak doskonale go wyczuwają. Jest to szczególnie niebezpieczne w okresie ich narodzin, a także w okresie prowadzenia

młodych przez matki. Tak więc turysta prowadzący psa naraża na niebezpieczeństwo siebie oraz swojego pupila. W Tatrach zakaz dotyczy całego terenu Parku, z wyjątkiem Doliny Chochołowskiej, do wysokości schroniska. Całkowity zakaz obowiązuje też w gorczańskim i pienińskim parku narodowym. W babiogórskim jest on częściowy, zaś w magurskim i ojcowskim psy są mile widziane, ale na tylko smyczy. (na podstawie regulaminów sześciu parku narodowych w Małopolsce”)

# Jesteś w lesie!

Las od zarania służy człowiekowi za schronienie, żywi go i daje opał. Wchodząc do tego magicznego miejsca powinniśmy uszanować jego naturalne piękno i wszystko to, co w nim żyje.

- **Nie wolno nam wyrzucać śmieci, wyrzywać krzewów, drzewek czy płoszyć zwierząt.** Las jest miejscem, które pozytywnie wpływa na nasze samopoczucie i zdrowie.
  - **Największym zagrożeniem dla lasu jest pożar.** Pamiętaj! z ogniem nie ma żartów – więc nie rozpalaj ognisk, nie wyrzucaj szklanych opakowań i niczego co może być przyczyną zapłonu lasu.
  - **Udając się na wypoczynek do lasu zabieramy ze sobą pożywienie.** Często się zdarza, że resztki postawiamy dla zwierząt. Nie jest to dobry pomysł, ponieważ dzikie zwierzęta odżywiają się innym, naturalnie zdobytym pokarmem.
  - **Hałas w lesie niewskazany.** Las to miejsce relaksu i wypoczynku, a przede wszystkim dom dla zwierząt.
  - **Zgodnie z prawem nie wolno poruszać się po drogach leśnych żadnym pojazdem wyposażonym w silnik.**
  - **Spacerując z psem po lesie musimy pamiętać,** że nawet tu musi być pod kontrolą. Nie można puszczać go bez smyczy czy kagańca.
  - **Zdarza się, że często napotykamy dzikie zwierzęta w lesie.** Nie należy ich przenosić w inne miejsca, dotykać, czy głaskać.
- Las jest darmowym bogactwem dla nas wszystkich, więc korzystając z tego dobra natury powinniśmy zawsze zachować umiar i rozsądek.

# Piknik rodzinny w Parku Jordana

Niedziela  
22 maja 2016 r.  
godz. 10.00-16.00



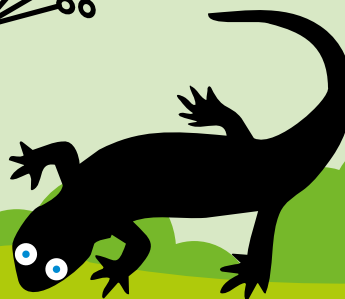
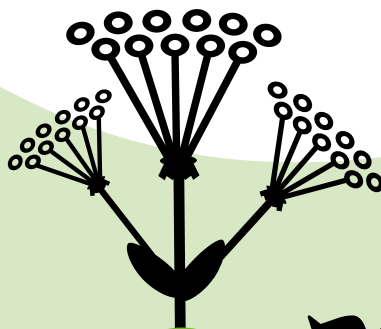
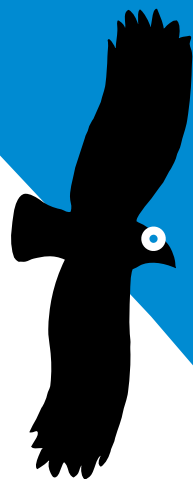
**PRZYJACIEL**  
PARKU NARODOWEGO

## Poznaj małopolskie parki narodowe

Spędź z nami majową niedzielę i dowiedz się jak  
zostać przyjacielem parku narodowego.  
Zapraszamy wszystkich ciekawych świata!  
Zarówno małych i dużych.

### Program Pikniku „Poznajemy małopolskie parki narodowe”

- godz. 10.00: rozpoczęcie Pikniku
- godz. 10.00 – 16.00: prezentacja małopolskich parków narodowych i promocja projektu - Przyjaciel Parku Narodowego
- godz. 13.00 – 14.00: wydarzenia związane z odbywającym się 2. Ekobiegiem „Spalam kalorie – nie odpady”: zakończenie Biegu dla Dorosłych, rozpoczęcie i zakończenie Biegów dla Dzieci, rozdanie nagród, dekoracja zwycięzców; więcej na [www.ekobiegi.pl](http://www.ekobiegi.pl)
- godz. 16.00: zakończenie Pikniku



[www.przyjacielpn.pl](http://www.przyjacielpn.pl)

Koleżanko, kolego, przyprowadź rodzica swojego,  
na poznanie cudów parku narodowego!

Organizatorzy



Tatrzański  
Park Narodowy



Projekt został sfinansowany ze środków:



## Tatry nas zauroczyły

O życiu krakusów u podnóża Tatr, o tym jak należy dbać o przyrodę i ofercie Tatrzańskiego Parku Narodowego dla rodzin z dziećmi rozmawiamy z **dr. Marcinem Guzikiem**, kierownikiem Działu Edukacji TPN, jego żoną **Agatą**, nauczycielem geografii w gimnazjum w Zakopanem i przyrody w szkole podstawowej w Małym Cichem oraz ich dziećmi: 11-letnim **Kacprem** i 9-letnią **Kają**.

### **Skąd w Kościelisku wzięli się rodowici krakowianie? To świadomy wybór, czy przypadek?**

Marcin Guzik: Po pierwsze jestem absolwentem leśnictwa Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. I gdy po ukończeniu studiów zacząłem szukać pracy, to pierwsze kroki skierowałem do Tatrzańskiego Parku Narodowego. Moim wielkim marzeniem było dostać tam etat i osiąść pod Tatrami. I tak jesteśmy tu od prawie 15 lat.

### **A Pani też miała takie marzenia?**

Agata Guzik: Tak. W Krakowie mieszkaliśmy na tym samym osiedlu, niedaleko centrum i mogliśmy korzystać garściami z tego, co młodym ludziom oferuje to miasto. Ale oboje byliśmy też harcerzami. Na biwakach, czy obozach bywało się i miesiąc. Stąd wzięło się leśnictwo mojego męża, moja geografia, stąd wyjazd do gór, stąd te Tatry, które nas bardzo zafascynowały...

### **Nie żał Państwu było opuszczać rodzinnego Krakowa?**

Marcin Guzik: Nie wyjeżdżaliśmy przecież za ocean, tylko do Zakopanego. To raptem 100 kilometrów od Krakowa. Gdy nie ma korków trasę pokonuje się dość szybko.

### **A gdy są?**

Marcin Guzik: Droga staje się udręką. Dlatego też rzadziej zaczęliśmy być w Krakowie. Poza tym na świat przyszły dzieci. Pojawiły się nowe obowiązki i brakowało nam czasu.

Agata Guzik: Z czasem też przenieśliśmy się z Zakopanego do Kościeliska. No i żeby dowieźć dzieci do szkoły, czy na zajęcia dodatkowe zaczęliśmy też... stać w korkach. Gdy sobie człowiek uświadomi, ile czasu traci w samochodzie, to zaczyna być sfrustrowany.

**Ale przynajmniej po wyjściu z auta mogą Państwo napawać się widokiem Tatr i oddychać czystym powietrzem?**

Agata Guzik: To prawda. Mamy to szczęście. Wychodzimy z domu do lasu, idziemy nad potok, dzieci się bawią, pies biega. Kaja: Dolinę Kościeliską mamy obok domu. Mieszkamy w leśniczówce.

Agata Guzik: Sielanka. Tęgo w Krakowie nie ma. Ale z drugiej strony jak sypnie śnieg, a często sypie porządnie, to trzeba łopatą się nieźle namachać. Wszystko ma swoje wady i zalety.

Marcin Guzik: Ale trzeba też dodać, że teraz naprawdę oddychamy czystym powietrzem. W przeciwieństwie do Zakopanego, gdzie człowiek przez całą zimę niemal się dusi. Gdy tylko robi się ładna pogoda, od razu pojawia się smog.

### To tak, jak w Krakowie. Przez całą zimę rodzice śledzą komunikaty o stanie powietrza, zastawiając się czy wyjść z dzieckiem na spacer, czy nie.

Wiemy o tym, ale za tym Krakowem dziś bardzo tęsknimy. Za rodziną, przyjaciółmi. Może kiedyś tu wrócimy.

Kacper: A moja wychowawczyni podróżuje dookoła świata.

Agata Guzik: Kacper, ale to co powiedziałeś nie jest związane z tematem rozmowy.

### Kacperku, a Tobie podobają się góry?

Tak, ale wolałbym zamieszkać w Australii. Agata Guzik: My też, ale teraz rozmawiamy o czymś innym. To może ja powiem. Nasze dzieci są bardzo związane z górami. Przez to, że wychowują się poza miastem są z przyrodą za pan brat. Chcą ją poznawać. Pytają o rośliny, zwierzęta, owady.

Kacper: A jak już gramy w gry komputerowe, to tylko przyrodnicze.

### A możesz podać przykład?

Kacper: Angry Birds. Tylko żartowałem.

### Czy to właśnie kontakt Pana dzieci z przyrodą stał się inspiracją do stworzenia dla najmłodszych programu Przyjaciel Parku Narodowego?

Poniekąd, ale przede wszystkim to efekt wyjazdu do Stanów Zjednoczonych. Tam w każdym parku narodowym jest specjalna oferta dla maluchów. To świetna sprawa. Dzieci od najmłodszych lat uczą się, jak żyć w zgodzie z naturą.



### Pierwowzorem Przyjaciela Parku Narodowego był amerykański program Junior Rangers (tłum. Młodzi Strażnicy Przyrody)?

Tak, ale nasz program kierujemy nie tylko do dzieci. Adresatem jest cała rodzina, więc oprócz walorów poznawczych, wzmacnia on jeszcze więzi między rodzicami i dziećmi. Rodzice są dla swoich pociech przewodnikami po świecie przyrody. Są ekspertami, gdy dzieci rozwiązują zadania ze specjalnie przygotowanych książeczek.

### Program działa na terenie wszystkich Parków Narodowych w Małopolsce?

Jeszcze nie. Uruchoimiło go pięć z sześciu parków. Jest w tatrzańskim, ojcowskim, magurskim, babiogórskim i gorczańskim. Do szczęścia brakuje jeszcze pienińskiego.

### Od kiedy działa?

Od ubiegłego roku. Najpierw wspólnie z przedstawicielami parków oraz pracownikami krakowskich uczelni: Magdaleną Frączek z wydziału leśnego UR i Jolanta Pułką z Krakowskiej Akademii im. Frycza Modrzewskiego przygotowaliśmy projekt, który dofinansowany został z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Potem rozpoczęliśmy działania informacyjne. O projekcie zaczęliśmy mówić już podczas ubiegłorocznego pikniku zorganizowanego w Parku Jordana Krakowie.

### Na czym polega ten program?

Rodziny, które przyjeżdżają z dziećmi do pięciu małopolskich parków mają za zadanie wspólnie rozwiązać zadania: odwiedzić jakieś konkretne miejsce w parku i rozwiązać zadania w książeczce, potem te rozwiązania pokazać naszemu pracownikowi i złożyć przed nim przysięgę przyjaciela parku. W nagrodę dzieci otrzymują medale. W zeszłym roku rozdaliśmy 30 tys. zeszytów z zadaniami dla przyszłych przyjaciół parków w naszym województwie.

### Kaja i Kacper, a wy uczestniczycie w wydarzeniach organizowanych przez tatę?

Tak i mamy już medale wszystkich małopolskich parków.

### A wiecie, czego nie można robić w parkach narodowych

Kaja: Deptać krokusów.

Marcin Guzik: To oczywiście. Zaczniemy od tego, że w parkach my jesteśmy gośćmi, a zwierzęta gospodarzami. Poruszamy się, więc po szlakach, bo każde nasze zejście z nich może doprowadzić do kontaktu z dzikim zwierzęciem. Na przykład splotymy kozicę, która zerwie się do ucieczki. To jest szczególnie niebezpieczne zimą, kiedy pokrywa śnieżna jest gruba. Kozica uciekając może zużyć dużo energii, a zimą przecież ciężko zdobyć pożywienie. To

jest uwaga dla narciarzy. Poza tym spłoszona kozica może spowodować lawinę i w niej zginąć.

### Spotkaliście kiedyś w górach niedźwiedzia?

Kacper: Nie, ale bacia, do którego czasem chodzimy po oscypki go widział.

### A wiecie, jak należy się zachować, gdy na niego traficie?

Kacper: Udawać denata?

Marcin Guzik: Po pierwsze trzeba zachować spokój i krok po kroku oddalić się z tego miejsca. Zdarzyć się może taka sytuacja, że turysta stanie między samicą, a małymi. To niebezpieczne. Niedźwiedzica wówczas może zaatakować.

### Czy w Tatrzańskim Parku Narodowym turyście może towarzyszyć pies?

Agata Guzik: Teraz już nie. Na początku naszej przeprowadzki do Zakopanego mieliśmy malamuta i często wychodziliśmy z nim na spacerki choćby do Doliny Olczyńskiej. Teraz to zakazane.

### A dlaczego? W trosce o bezpieczeństwo turystów?

Nie, chodzi o to, że psy negatywnie oddziałują na zwierzęta żyjące w parkach narodowych. Zostawiają ślady, odchody, zapachy. Zwierzęta myślą, to drapieżnicy. Przez to boją się szukać pożywienia.

### Skąd wiadomo, czego w parkach robić nie należy?

Mówi o tym ustawa o ochronie przyrody i te przepisy obowiązują wszędzie. Czasami są uszczegółowienia. Na przykład w Tatrzańskim Parku Narodowym nie powinniśmy się poruszać w godzinach nocnych. Chodzi o to, że park odwiedza rocznie 3 mln osób i ten ciągły potok ludzi może zakłócić gospodarzom parku codzienny byt. Noc to jedyny czas, kiedy zwierzęta mogą swobodnie szukać pożywienia.

### Są jeszcze jakieś obostrzenia w parkach?

Tak. Na przykład w niektórych nie można poruszać się na rowerach, czy jeździć na nartach.

### Wróćmy jeszcze do Pana pracy w Tatrzańskim Parku Narodowym. Jest Pan kierownikiem Działu Edukacji, jakie inne projekty służące ochronie środowiska Państwo prowadzą?

W ubiegłym roku rozpoczęliśmy program dla dzieci ze szkół powiatu tatrzańskiego. Każdy uczeń klas od 1-3 na zajęciach prowadzonych w naszym ośrodku poznaje zwierzęta i rośliny Tatr. Dzieci poznają na przykład ptaki i uczą się, jak je dokarmiać, bo przyrodzie trzeba coś dawać, a nie tylko brać. Uczniowie z klas 4-6 odbywają wybieżki w Tatrach.

W ten sposób budujemy tzw. otulinę społeczną Tatrzańskiego Parku Narodowego. Uświadamiamy lokalnej społeczności, że ten park jest dla nich niezwykle ważny, że jest on źródłem utrzymania i niezwykle istotne jest to, by o niego dbać. Ważne jest również to, by mieszkańcy wiedzieli, co w tym parku jest i żeby umieli turystom o tym opowiedzieć. Ten program jest wynikiem wcześniejszych badań, z których wynikało, że wiele dzieci powiatu tatrzańskiego nie było nigdy w Tatrzańskim Parku Narodowym.

### A czy takiego programu nie da się poszerzyć na całą Polskę, a choćby Małopolskę?

Niestety, nie mamy takich możliwości finansowych. Ale dla tych, którzy przyjeżdżają tworzymy Centrum Edukacji Przyrodniczej, które w maju zostanie oddane do użytku. Tam będzie taka kraina odkryć dziecięcych, gdzie dzieci przy pomocy różnych multimedii i tradycyjnych form przekazu będą miały możliwość poznawania przyrody. W pierwszym etapie przygotowaliśmy filmy i gry o roślinach, zwierzętach, czy skałach występujących

w Tatrach. Chcemy też opowiadać o zjawiskach i procesach, które zachodzą w górach.

### Czy Tatry się zmieniają?

Tak. Porównywaliśmy zdjęcia lotnicze Tatr wykonane w 1999 roku i 34 lata wcześniej. Wyższe piętra Tatr zarastają kosodrzewiną, czyli przyroda wraca na utracone kiedyś pozycje.

### Czy Kacper i Kaja, byli już w krainie odkryć dziecięcych?

Jeszcze nie, bo trwa remont, ale nasze dzieci są testerami niemal wszystkiego, co powstaje w centrum. Widziały już krótki filmik zatytułowany „Pimpus – zew natury”, który właśnie opowiada o tym, jak zwierzęta reagują na psy. Kacper grał też w gry edukacyjne. Jedną z nich jest o świstaku, który chce zebrać pożywienie zimą i musi jednocześnie uciekać przed turystami, lisami i orłem. W ten sposób pokazujemy problem świstaków, które widząc turystę uciekają do nor i nie mają czasu, żeby żerować. Proponujemy też dwie gry sprawnościowe. Jedną pokazując, jak funkcjonuje kozica, która musi uciekać po półkach skalnych przed turystami, drugą jelenia, który ucieka, spłoszony trąbkami ceprów. Takie formy przekazu mają zaciękać małych odbiorców. Wszystko, po to by uzmysłowić im, że czasem niewinny ludzki ruch, może spowodować wielkie szkody. Warto też dodać, że szkolimy przewodników i nauczycieli, by i oni przekazywali swoją wiedzę turystom, których jest coraz więcej. Przyjeżdżają w weekendy, wakacje, ferie, zielone, czy białe szkoły.

### Są takie miesiące, kiedy jest ich mniej?

W listopadzie, ale wtedy też nie ma pogody.

### Ale czy są takie miejsca, gdzie ich nie ma?

Tak, bo nie ma tam szlaków...



wfośgw  
wojewódzki fundusz  
ochrony środowiska  
i gospodarki wodnej  
w Krakowie

Dodatek „Małopolskie pocięchy uczą się ekologii” jest współfinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

# Przez Śląsk na Słowację – specjalna oferta dla szkół od Tatry Mountain Resorts

W tym roku po raz pierwszy grupa Tatry Mountain Resorts przygotował dla polskich szkół wyjątkową ofertę – jeżeli uczniowie danej szkoły odwiedzą do końca roku kalendarzowego sześć różnych ośrodków należących do TMR, otrzymają możliwość darmowego wejścia do wybranego obiektu dla jednej klasy. Wszystkie obiekty przygotowały atrakcyjne ceny dla wycieczek szkolnych.

## Śląskie Wesołe Miasteczko

[www.wesole-miasteczko.pl](http://www.wesole-miasteczko.pl)

To znane od dawna i bardzo popularne miejsce wycieczek szkolnych, które obecnie przechodzi gruntowną przebudowę. W tym sezonie będzie dostępnych ponad 40 atrakcji, obniżone zostały ceny dla wycieczek szkolnych: podjęliśmy współpracę ze Śląskim ZOO oraz Planetarium Śląskim. W cenie biletu za 39 zł od osoby wycieczka szkolna będzie mogła odwiedzić nie tylko Śląskie Wesołe Miasteczko, ale także ZOO lub skorzystać z oferty Planetarium.

## Centrum Górskie Korona Ziemi

[www.centrumgorskie.pl](http://www.centrumgorskie.pl)

Centrum Górskie Korona Ziemi w Zawoi stworzyło specjalne pakiety dla wycieczek szkolnych- łącząc edukację i zabawę w Parku Linowym „Las Przygód”, ceny pakietów już od 25 zł za osobę. W ofercie znajdują się również m.in. szkolenia z pierwszej pomocy, warsztaty o bezpieczeństwie w górach, zajęcia „Odkrywca Lasu” prowadzone przez pracownika Babiogórskiego Parku Narodowego. Dla grup zorganizowanych przewidzieliśmy również atrakcyjne pakiety obiadowe.

## Słowacja

Firma TMR swoje największe ośrodki turystyczne posiada na Słowacji, niedaleko granicy z Polską. Wycieczka w te miejsca to szansa na poznanie naszych południowych Sąsiadów. Tatry Słowackie to wspaniały region dla turystyki edukacyjnej, gdzie możemy poznać zabytki architektury ludowej, piękno przyrody- jak choćby w urokliwej Jaskini Demianowskiej, czy na licznych szlakach turystycznych. Słowackie ośrodki, należące do TMR przygotowały dla szkół wyjątkową ofertę.





# Aquaparki

## Tatralandia

[www.tatralandia.sk/pl/](http://www.tatralandia.sk/pl/)

To największy Aquapark w Europie Środkowej. Na ponad 30 ha dzieci i młodzież otrzymują „morze atrakcji w górach”. Do dyspozycji mają 14 basenów, dosłownie kilometry zjeżdżalni wodnych i wiele innych atrakcji, które czynią ten Aquapark jednym z najpopularniejszych miejsc wycieczkowych na Słowacji dla polskich turystów.



## Gino Paradise Besenowa

[www.besenova.com.pl](http://www.besenova.com.pl)

Tutaj dzieci mają do zabawy również kilkanaście basenów termalnych odkrytych i zakrytych w tym: basen z falami morskimi, dziką rzekę, statek piracki, ponad 30-metrową wieżę z 6 zjeżdżalniami, możliwość nauki nurkowania i wiele, wiele innych atrakcji.

W tym roku szkolnym jednodniowe wejście do Tatralandii i Gino Paradise Besenowa dla grup szkolnych kosztuje jedynie 8 Euro od dziecka, czyli o ponad 60 proc. mniej niż standardowo.



## Jasna-Chopok

[www.jasna.sk/pl/](http://www.jasna.sk/pl/)

Sam ośrodek Jasna Chopok to największy w Tatrach ośrodek narciarski. W sezonie letnim, można wyjechać supernowoczesnymi kolejkami na sam szczyt Chopoku. A trzeba dodać, że to góra wyższa od leżącego w polskich Tatrach Kasprowego Wierchu.



## Wysokie Tatry

[www.vt.sk/pl/](http://www.vt.sk/pl/)

Jeszcze większych wrażeń dostarczy wyjazd pod Tatrzańską Łomnicę w Tatrach Wysokich. Wyjazd w ten rejon doskonale się uzupełnia z wycieczką w góry – wokół Tatrzańskiej Łomnicy, Szczyrbskiego Jeziora i Starego Smokowca- gdzie znajdują się ośrodki TMR jest wiele szlaków, krótszych i dłuższych, które umożliwią poznanie wspaniałej przyrody tatrzańskiej.

Wyjazd kolejkami dla wycieczek szkolnych jest również w specjalnej cenie - wahają się od 4 do 6 Euro, co stanowi ponad 60 proc. zniżki w stosunku do cen podstawowych.

Pobyty w Aquaparkach, czy wycieczki w góry można połączyć z noclegiem w ośrodkach hotelowych Tatry Mountain Resorts, które również przygotowały specjalną ofertę cenową dla grup szkolnych. Ceny zaczynają się od 11 Euro za nocleg od dziecka.



# Muzeomania, akademia i spacer w MHK

**A**kademia małego odkrywcy to program Muzeum Historycznego Krakowa dedykowany wszystkim głodnym wiedzy i wrażeń małym odkrywcom oraz ich rodzicom, którzy w aktywny i twórczy sposób pragną poznawać Kraków, wyrastając tym samym na prawdziwych znawców, a zarazem miłośników jego dziejów i kulturowego dziedzictwa. Podobnie jak Krzysztoforek i Dorotka – bohaterowie muzealnego czasopisma „Krzysztoforek”, którzy wspólnie z dziećmi uczestniczą w zajęciach. Spotkania warsztatowe odbywają się raz w miesiącu (w niedzielę) o godz. 11 i 15. Grupa docelowa: dzieci w wieku 6-9 lat. Obowiązuje rezerwacja miejsc.

**Alef, bet, gimel, dalet, czyli lekcja historii w żydowskim chederze (17 kwietnia).** Jak wyglądała żydowska szkoła i czego uczyli się nasi najmłodsi, żydowscy koledzy? Znajdziemy odpowiedź na to pytanie i poznamy szkolną codzienność w chederze, religijnej szkole żydowskiej. Zobaczymy, w co się ubierały, czego się uczyły i jak się bawiły żydowskie dzieci. Zajrzyśmy do hebrajskich książeczek i nauczymy się pisać od prawej do lewej. Sprawdzimy też, jak brzmią i co oznaczają nasze imiona po hebrajsku. **Stara Synagoga**

■ reklama



**Światło zielone, światło czerwone, czyli rzecz o początkach krakowskiej motoryzacji (15 maja).** Czy wiecie, ile lat liczy sobie najstarszy samochód świata, gdzie się znajduje i kto go wynalazł? Czy macie ochotę przekonać się, jak dawniej wyglądały samochody jeżdżące po krakowskich drogach i w jaki sposób mieszkańcy reagowali na ich widok? Serdecznie zapraszamy na jedyne w swoim rodzaju warsztaty, podczas których przeniesiecie się w czasie do chwil, kiedy samochód w Krakowie był zjawiskiem zarówno kontrowersyjnym, jak rzadko spotykanym! **Pałac Krzysztoforty**

## MAŁY WIELKI KRAKÓW

**To cykl miejskich spacerów zaplanowanych tak, by mogli im sprostać mniej wprawni wędrowcy.** To miejskie wycieczki dla dzieci w wieku 9-12 lat oraz ich rodziców. Trasy i tematyka spacerów są tak przemyślane, aby w młodszych uczestnikach wzbudzić ciekawość świata i zainicjowanie do odkrywania tajemnic Krakowa. Wycieczki trwają nieco ponad godzinę. Spaceruje się raz w miesiącu (w nie-

dzielę) o godz. 11.00. Obowiązuje rezerwacja miejsc.

**Odkrywamy chrześcijański Kazimierz (24 kwietnia).** Kazimierz jest dziś jedną z najchętniej odwiedzanych przez turystów dzielnic Krakowa. Przed wiekami stanowił jednak osobne miasto. W czasie spaceru poznamy jego chrześcijańską część. Odkryjemy pozostałości dawnych czasów, będziemy podziwiać wspaniałe świątynie i majestatyczne budowle, zagłębimy do miejsc, o których istnieniu niewiele ma pojęcie. Miejsce zbiórki: **Plac Wolnica (przy fontannie)**

**Alchemia w Krakowie (8 maja).** Alchemia to pseudonauka mająca swój rodowód w czasach średniowiecza. Jej celem było odkrycie tajemniczego kamienia filozoficznego mającego moc przemieniania wszystkiego w złoto. Również w Krakowie – mieście magicznym – nie brakuje śladów działalności alchemików, a wśród nich tego najsławniejszego – Pana Twardowskiego. W trakcie spaceru odkryjemy miejsca związane z tą tajemną nauką. Miejsce zbiórki: **Pałac Krzysztoforty**

**Królewski spacer (29 maja).** Spacer spod kościoła św. Floriana na wzgó-

rze wawelskie pozwoli nam poczuć się jak królowie wędrujący na koronację. W trakcie wycieczki poznamy przebieg całego ceremoniału królewskiego, dowiemy się, gdzie ustawiano bramy triumfalne dla naszych monarchów, a gdzie przyjmowali oni hołd od mieszkańców Krakowa. **Barbakan**

## MUZEOMANIA DLA DZIECI

**Podniebni rycerze (10 kwietnia).** Kraków to miasto... gołębi. Nie wierzyacie? Wystarczy wybrać się na spacer po krakowskim Ryнку. Królują tu szare, hałaśliwe i grubiotkie, przez wszystkich dokarmiane gruchające ptaki. Dlaczego tak bardzo upodobały sobie Rynek i nie chcą odlecieć? Może, niczym turyści, codziennie oglądają krakowskie zabytki? A może na kogoś czekają? Zapraszamy na niezwykle spotkanie z podniebnymi rycerzami i nie tylko krakowskimi opowieściami. **Rynek Podziemny**

**Pan Lajkonik (8 maja).** Drewniany konik, umazana twarz i broda Tatarzyna, barwny niczym tęcza strój... Niemal każde dziecko wie, że taki przebiera-niec, to krakowski Lajkonik. Skąd się jednak wziął i dlaczego co rok powraca do Krakowa w barwnym orszaku? W trakcie zajęć dzieci poznają tajemnice tej legendarnej postaci i na własnej skórze odczują, co to znaczy być Lajkonikiem. Z muzeum zaś wyjadą na... własnych konikach. **Pałac Krzysztoforty**

**Wstęp na wszystkie spotkania jest bezpłatny z wyjątkiem Akademii małego odkrywcy (5 zł).**

**Informacja i zapisy: Centrum Obsługi Zwiedzających, czynne codziennie od 10-19, Rynek Główny 1, 31-042 Kraków, tel. 12 426 50 60, info@mhk.pl, www.mhk.pl, facebook.com/mhkrakow**



Muzeum Historyczne Miasta  
Krakowa

CZASOPISMO MAŁYCH  
ODKRYWCÓW

# KrzySztoforek

Do nabycia w oddziałach Muzeum,

kioskach Ruchu

i salonach EMPIK



# Rodzinne rajdy rowerowe w Małopolsce

**S**prawne rowery i dobre chęci. Tyle wystarczy, by z całą rodziną aktywnie spędzić wolny czas w malowniczych okolicach Małopolski. Od kwietnia rusza bowiem kolejna edycja Rodzinnych Rajdów Rowerowych adresowanych do małych i dużych miłośników jazdy na dwóch kółkach. Zapraszamy rodziny z całej Małopolski do wspólnej zabawy.

Rodzinne Rajdy Rowerowe – organizowane już po raz trzeci przez Małopolski Związek Kolarski wspólnie z Samorządem Województwa Małopolskiego – z roku na rok cieszą się coraz większą popularnością. Mają stwarzać warunki do aktywnego wypoczynku dla całej rodziny, popularyzować jazdę na rowerze jako formę spędzania wolnego czasu, propagować zdrowy tryb życia i zapoznawać uczestników z walorami krajozawowymi Małopolski.

– Chodzi nam o to, by wyciągnąć ludzi z domów w wolny dzień. Oderwać ich od komputerów, telewizorów, czy tabletek i zachęcić do tego, by zaczęli się ruszać, oddychać pełną piersią i poznawać nowych przyjaciół. Podczas poprzednich edycji to się wspaniale udało, mamy nadzieję, że i w tym roku będzie podobnie – mówi Marek Kosicki, prezes Małopolskiego Związku Kolarskiego.

Dotychczas w Rodzinnych Rajdach Rowerowych wzięło udział około 7 tys. osób. Organizatorzy liczą, że w tym roku ta liczba się podwoi. Najwięcej chętnych jest z okolic Chrzanowa, Olkusza i Oświęcimia, a więc Małopolski Zachodniej.

– Wynika to z tamtejszej tradycji wspólnych rajdów, czy zlotów rowerowych. Są jednak i takie miejsca, gdzie popularność tego sportu jest dużo mniejsza. To południowo-wschodnie obrzeża naszego województwa – mówi prezes Kosicki. – Naszą ambicją jest właśnie zachęcenie mieszkańców z tych terenów, by przyłączyli się do nas. Wiemy, jednak, że frekwencja zależy też od pogody. Jeśli dopisze chętnych nie zabraknie, jeśli będzie płatać figle na starcie pojawiają się zazwyczaj najodważniejsi.

W tym roku organizatorzy przewidzieli więcej, bo nie sześc, jak dotychczas, ale dziewięć rajdów. Pierwszy wyruszy 23-kwietnia.

Z uwagi na Światowe Dni Młodzieży zmodyfikowana została nieco jego trasa i miejscem startu nie będzie Kraków, lecz Kryspinów (ok. Zalewu), zaś metą jak dotychczas Trzebinia. Organizatorzy wyznaczyli dwie trasy: 30-kilometrowy odcinek Kraków (w tym roku Kryspinów)– Trzebinia oraz dla rodzin z dziećmi 11-kilometrowy odcinek Rudno – Trzebinia.

W maju (28.05) miłośnicy dwóch kółek spotkają się w Skrzyszowie, skąd wyruszą na trasy w okolicach Tarnowa, zaś w czerwcu na Podhalu w Nowym Targu (19.06) i Niedzicy na Polanie Sosny (26.06). Na lipiec zaplanowane są natomiast rajdy w Chochołowie (02.07) i Przeciszowie koło Oświęcimia (09.07), zaś w sierpniu w Alwerni (07.08) i Puszczy Niepołomickiej (28.08). Cykl imprez zakończy się we wrześniu w Nowym Sączu (04.09). Szczegółowe trasy będzie można poznać na stronie: [www.rodzinnerajdorowerowe.pl](http://www.rodzinnerajdorowerowe.pl), w miesięczniku „Miasto Pociecz” oraz na stronach portalu [www.miastopociecz.pl](http://www.miastopociecz.pl), gdzie znajdują też Państwo informacje o każdym rajdzie.

Żeby się dostać na rodzinny rajd rowerowy, trzeba przyjechać... z rowerem.

– Wiek uczestników nie gra roli. Zapraszamy dzieciaki, rodziców i dziadków. Podczas jazdy nie będzie sportowej rywalizacji. Chodzi o to, by pobyć ze sobą, rozkoszować się pięknymi widokami, a także mieć satysfakcję, że tyle kilometrów za nami – mówi Tomasz Urynowicz, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Przed przyjazdem warto jednak zajrzeć do regulaminu rajdu, który również znajduje się na stronie [www.rodzinnerajdorowerowe.pl](http://www.rodzinnerajdorowerowe.pl). Znajdziemy tam m.in. mapki i opisy tras, a także zalecenia, co należy na taki rajd ze sobą zabrać: napoje, ciepłe i przeciwdeszczowe okrycia. Organizatorzy zalecają także jazdę w kaskach. Dzieci powinny je mieć jednak obowiązkowo.

Zapisać się na rajd można bezpośrednio na miejscu zbiórki. Potem trzeba pobrać numer startowy, bloczek na jedzenie i mapę z trasą przejazdu i... ruszyć w drogę.

Zazwyczaj organizatorzy oferują rowe-



rzystom trzy trasy przejazdowe przeznaczone dla uczestników o różnym stopniu umiejętności. Dla najmniej doświadczonych kolarzy przewidziane są około 10 km odcinki, dla bardziej zaawansowanych trasy liczące od 20 do 35 km, zaś dla wytrawnych rowerzystów – około 40 - 50 km.

– Muszę przyznać, że wyznaczanie takich tras to jedno z najtrudniejszych organizacyjnych zadań tego przedsięwzięcia. Chodzi o to, by były ciekawe turystycznie i widokowo, bezpieczne, z niewielkim ruchem samochodowym i możliwe do wyznaczenia w trzech wariantach – mówi prezes Kosicki. – Co roku staramy się częściowo je zmieniać, ale nie wszędzie jest to możliwe. Przykładem jest chociażby Puszcza Niepołomicka, gdzie jest niewiele asfaltowych dróg.

Ci, którzy ukończą rajd na mecie mogą liczyć na gorący posiłek i medal lub button pamiątkowy. Na rajdach wręczane są też puchary dla najstarszego i najmłodszego zawodnika, dla najliczniejszej rodziny i najoryginalniejszej grupy. Na zakończenie odbywa się festyn z zabawami rowerowymi i konkursami: na najstarszy rower, czy najładniejszy dzwonek i oczywiście zawody dla dzieci na krótkim dystansie, które wywołują największe emocje. Zabawa jest naprawdę wyśmienita.

## Plan Rajdu Kraków – Trzebinia (23 kwietnia)

**RAJD MAXI** (trasa 30 km)- godz. 10-11.30 – zgłoszenia uczestników w Kryspinowie (zapisy, pobieranie numerów startowych, map, buttonów, bloczków na posiłek), godz. 12 – rozpoczęcie rajdu (zalew w Kryspinowie), godz. 12-15.30 – przyjazd uczestników na metę rajdu w Młoszowej. **RAJD MINI** godz. 12-13- zgłoszenia uczestników w Rudnie – park dolny przy ruinach Zamku Tenczyn (zapisy, pobieranie numerów startowych, map, buttonów, bloczków na posiłek), godz. 13 – rozpoczęcie rajdu , godz. 13-15.30 – przyjazd uczestników na metę rajdy w Młoszowej. Od godz. 13.30 – odpoczynek i posiłek (Zespół Pałacowo-Parkowy w Młoszowej), od 14.30 – festyn sportowy z grami, konkursami i zawodami dla dzieci, od 16.30 – odwóz uczestników w Młoszowej do Krakowa. Wszystkie informacje na [www.rodzinnerajdorowerowe.pl](http://www.rodzinnerajdorowerowe.pl).

# Lekcje i widowiska na zamku i w skansenie

**M**uzeum Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec zaprasza, tych którzy chcą poznać historię i obrzędy mieszkańców zachodniej Małopolski. Będą lekcje, warsztaty i imprezy plenerowe, które przybliżają kulturę ludową, historie zamkowe i dworskie.

W drewnianych wnętrzach skansenu w Wygiełzowie przeniesiemy się do czasów, gdy nikt nie śnił o elektryczności i bieżącej wodzie, a życie upływało w rytmie pór dnia i roku. Tu poznamy warunki życia najuboższych mieszkańców wsi, zobaczymy gospodarstwo zamożnego sołtysa, a także dowiemy się, jakie życie prowadziła średniozamożna szlachta. Piotr Bujakiewicz, wicedyrektor Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie i Zamku Lipowiec, poleca też odwiedzenie ruin średniowiecznego zamku biskupów krakowskich na wzgórzu lipowieckim. Niegdyś w jego celach odsiadawali karę duchowni, którzy sprzeniewierzyli się powołaniu. Zarówno w skansenie, jak i na zamku, odbywają się warsztaty, lekcje, oraz imprezy plenerowe. Oferta jest bardzo ciekawa.

## SKANSEN W WYGIEŁZOWIE

*Zajęcia dla grup przedszkolnych i wczesnoszkolnych.*

**W Wojtusiowej izbie** – dzieci na spotkaniu z gospodynią ze starej chałupy z Rozkochowa słuchają opowieści o rodzinie, która żyła w tym domu przed stu laty. Poznają dawne sprzęty do wyrobu białego sera i do obróbki soli, a także stare zabawki.

**O pszczołce co w ulu mieszka** (od maja do września) – w chałupie z BęcZYna dzieci poznają pszczółkę Urszulkę, która opowiada o życiu wśród kwiatów i ludzi. Nie święci garnki lepią (przez cały rok) dzieci poznają techniki obróbki gliny, próbują swoich sił w lepieniu i toczeniu na kole garncarskim.

**Od ziarna do chleba** (od kwietnia do października). Dzieci zapoznają się z procesem pozyskiwania ziarna, mielenia zboża na mąkę, robienia kaszy, pieczenia chleba.

**Na szkle malowane** (od kwietnia do grudnia)- to opowieść o technikach malarskich obrazów ludowych oraz pokaz wykonania obrazu malowanego na szkle.

**Czerwone korale – magia krakowskiej biżuterii** (przez cały rok) uczestnicy zdobędą wiadomości o tradycyjnej krakowskiej biżuterii i jej symbolice. Dowiedzą się, jaką wartość miały prawdziwe korale oraz jak tworzono ich imitacje. Dzieci będą malować paciorki i komponować korale.



**Ele mele dudki... czyli zapomniane zabawy i zabawki pradiadków** (od kwietnia do października) – uczestnicy dowiedzą się czym zajmowały się dzieci przed stu laty, w jakich warunkach żyły, czy miały czas na zabawę i czym najchętniej się bawiły.

*Oferta dla szkół podstawowych i gimnazjów*

**Papier ręcznie czerpany** – poznawanie historii papieru, tajników jego czerpania, formowania oraz suszenia.

**Plastyka obrzędowa Świąt Wielkanocnych** (od marca do końca kwietnia). Warsztaty przybliżają zwyczaje wielkanocne oraz symbolikę świąt, uczą dzieci techniki zdobienia jaj i wykonywania palm wielkanocnych.

**Plastyka obrzędowa i zwyczaje świąt Bożego Narodzenia** (od listopada do połowy grudnia). Spotkaniem towarzyszą warsztaty plastyczne, nauka wykonywania ozdób choinkowych: kwiatów z opłatków, czy jeżyków z bibułki.

**Życie codzienne dawnych mieszkańców wsi i małych miasteczek** (od maja do października). Lekcja o warunkach życia rodziny chłopskiej, ze szczególnym uwzględnieniem miejsca dziecka.

**Jak to z Inem było** (od kwietnia do października) – tematem zajęć jest obróbka lnu w gospodarstwie chłopskim z wykorzystaniem siemienia lnianego do wyrobu oleju, słomy lnianej do wyrobu przędzy.

**Strój krakowski** (od maja do października) – poznanie historii ludowego stroju Krakowiaków Zachodnich – od odświętnego ubioru chłopów podkrakowskich wsi do polskiego stroju narodowego.

**W szkole naszych dziadków** (od kwietnia do listopada). Szkoła wiejska pokazana jest jako miejsce nauki i odpoczynku dzieci w realiach początku XX wieku.

**Heraldyka i genealogia rodów szlacheckich na przykładzie rodziny Bzowskich** – lekcja prowadzona we wnętrzach dworu z Drogini; podczas pokazu multimedialnego uczniowie mają okazję poznać zasady budowy herbu, oraz herbowe legendy.

**Budownictwo ludowe Krakowiaków Zachodnich** – Uczestnicy zapoznają się z tradycją budownictwa drewnianego Małopolski. Z materiałami budowlanymi, konstrukcjami oraz typami wiejskich budynków mieszkalnych i gospodarczych.

W ofercie są także opisane wyżej warsztaty: „Nie święci garnki lepią”, „Od ziarna do chleba”, „Na szkle malowane”, „Czerwone korale – magia krakowskiej biżuterii”, oraz „Ele mele dudki – czyli zapomniane zabawy i zabawki pradiadków”. Terminy lekcji muszą być wcześniej uzgodnione i zarezerwowane telefonicznie pod numerem: (32) 613-40-62

## ZAMEK LIPOWIEC

**Łucznictwo** – średniowieczne rzemiosło wojenne (poniedziałki od kwietnia do października), uczniowie klas V i VI szkoły podstawowej oraz klas I – III gimnazjum poznają pojęcia związane z profesją średniowiecznego łuczownika. Rezerwacja warsztatów pod nr tel.: 696 729 109 lub e-mail: zamek@mnpe.pl

## IMPREZY PLENEROWE

**„Wieczorem we dworze, zdarzyć się może”** w wieczór z 13 na 14 maja widzowie przybywając do drogińskiego dworu będą poznawać dawne zwyczaje i wieczorne zabawy towarzyskie. **Po Krakowsku. Przegląd Zespołów Obrzędowych** (15.05). Przy chłopskim stole Konkurs Potraw Regionalnych(12.06), Lipowiec – klucz do wielkich historii. **Szwedzi na Zamku** (26.06) – widowisko plenerowe nawiązujące do wydarzeń historycznych związanych z pobytem na Zamku Lipowiec oddziałów szwedzkich w XVII w. **Festiwal „Etnomania”** (17.07) widzowie mają możliwość uczestniczenia w warsztatach rękodzielniczych i rzemieślniczych, w zajęciach muzycznych, edukacyjnych, oraz nabyć nietuzinkowe wyroby rękodzieła ludowego. **Miodobranie pod Lipowcem** (7.08), **Turniej Rycerski na zamku Lipowiec** (21.08), **Złot Wiedźm i Czarownic** (28.08), **„Ziemniaczko pod Lipowcem”** (4.09), **XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej** (14.08-18.09), **Pod czerwoną jarzębiną – Tradycyjny Doroczny Odpust w Parku Etnograficznym w Wygiełzowie** (18.09). Więcej na temat widowisk plenerowych na [www.mnpe.pl](http://www.mnpe.pl).

Zapraszamy też na V edycję projektu „Bon Kultury”. W tym roku można uczestniczyć w warsztatach:

- „Szlakiem dam i rycerzy”- uczniowie spotkają się z rycerzem, który będzie opowiadał o średniowiecznych zamkach, życiu dam i rycerzy, a także o obyczajach oraz zasadach, które ich obowiązywały. Uczestnicy przebiorą się w zbroje i strój kobiety z epoki oraz uczą się fechtunku.
- „Niezłe ziółko” – oprócz rozpoznawania i testowania poprzez zmysły różnych pożytecznych roślin, uczestnicy warsztatów będą tworzyć własne, oryginalne mydełka z dodatkiem ziół i pachnących olejków.
- „Tajemnice malowanej skrzyni” – zajęcia obrazujące wzornictwo stosowane do zdobnictwa mebli ludowych, charakterystyczne dla regionu krakowskiego. Uczestnicy własnoręcznie malują skrzyneczkę, którą potem mogą zabrać do domu.

# Nowe miejsce na aktywną zabawę dla najmłodszych

W Krakowie powstało nowe fantastyczne miejsce zabaw dla dzieci –

Akukuu Centrum Zabaw, którego twórcom udało się połączyć rozrywkę z edukacją na powierzchni aż 1000 metrów kwadratowych.

**C**entrum oferuje atrakcje dla dzieci do 12 roku życia. Maluchy odnajdą w nim m.in. dwupoziomowe konstrukcje zabawowe, zjeżdżalnie i baseny z kulkami, trampoliny oraz karuzele.

Na miłośników gier czeka sala multimedialna z Xboxem, dotykowym panelem dźwiękowym, interaktywną kolorówką i podłogą do gier ruchowych. Początkujący tancerze będą mogli wyszaleć się w sali dyskotekowej. Odważni kierowcy mogą spróbować swoich sił w jeździe na gokartach, a mali sportowcy odkryją strefę sportowca i znajdujące się



w niej dziecięce maszyny do ćwiczeń, bieżnię i rowerek stacjonarny.

Specjalna fotokabina pozwoli uwiecznić najweselsze chwile zabawy, a pobyt osłodzi królestwo żelków Candyking, które można miksować w dowolny sposób.

Centrum Zabaw Akukuu powstało też z myślą o dzieciach, które marzą o niezapomnianych urodzinach. Do wyboru jest aż 6 wyjątkowych sal urodzinowych, a imprezę można zorganizować nawet dla 30 małych gości. Urodzinowe przyjęcie obejmuje dwugodzinną zabawę, malowanie twarzy, zabawy animacyjne (30 min), wizytę królika Henryka – sympatycznej maskotki Akukuu oraz zastawę urodzinową. Mały jubilat, oprócz ozdobnych zaproszeń dla gości, otrzyma prezent (voucher na godzinę zabawy oraz niespodziankę) oraz pamiątkowe zdjęcie z fotokabiny, a na czas trwania imprezy wielką skrzynię skarbów do przechowywania prezentów. W ofercie



dodatkowej są także torty urodzinowe i piniaty.

W ofercie Centrum Akukuu nie zapomniano również o rodzicach. Podczas, gdy dziecko aktywnie i twórczo spędza czas, jego opiekun może odpocząć w strefie rodzica, z kącikiem kawowym i dostępem do Internetu. Opiekunowie mają wstęp wolny.

Centrum wspiera Uszatą Przyszań w Krakowie – azyl Stowarzyszenia Pomocy Królikom i co miesiąc, cały dochód z zabawy na wyznaczonym urządzeniu przeznaczony jest na pomoc dla królików. ●

#### Cennik zabaw:

- Wejście indywidualne: od 14 zł/dziecko.
- Urodziny: od 30 zł/dziecko.

#### Miejsce:

- ul. Zakopiańska 105
- Galeria Solvay Park (poziom -1)

#### Kontakt:

- solvay@akukuu.pl
- tel. 695 848 470

#### Godziny otwarcia:

- pon. - pt. 10:00 - 21:00
- sob. - niedz. 9:00 - 21:00

#### Więcej o Centrum:

- www.akukuu.pl
- facebook.com/centrum.akukuu



# Mniejsze klasy to duży atut

**J**uż wiadomo, że w przyszłym roku szkolnym w pierwszych klasach będzie zdecydowanie mniej dzieci niż w latach ubiegłych, a to oznacza bardziej komfortowe warunki nauki. Są jednak szkoły, w których z uwagi na zbyt małą liczbę uczniów może nie powstać ani jedna klasa pierwsza.

Na zapisanie dziecka do pierwszej klasy jak dotąd zdecydowali się rodzice 1087 sześciolatków. Do tego dojdą siedmiolatki odroczone w ubiegłym roku, w całym Krakowie takich dzieci jest 2520 oraz 86 dzieci, które decyzją rodziców, zostaną na drugi rok w pierwszej klasie. W sumie do szkoły na razie zapisanych jest 3693 uczniów, czyli o ok. 4 tys. mniej niż w ubiegłym roku.

W niektórych szkołach jest tak mało chętnych, że utworzenie choćby jednej pierwszej klasy stoi pod znakiem zapytania. Zgodnie z przepisami w przypadku, gdy spodziewana liczba uczniów w klasie pierwszej nie przekracza 11, organ prowadzący może wskazać jako miejsce realizacji obowiązku szkolnego inną szkołę niż



**Od września pierwszacom nie grozi nauka w tłoku**

ta, w obwodzie której dziecko mieszka. – Z wstępnych danych z rekrutacji wynika, że do klas pierwszych kilku samorządowych szkół zapisanych jest mniej niż 11 uczniów. Rozmawiamy z ich dyrektorami. Chcielibyśmy, aby nie doszło do sytuacji, w której w szkole nie powstanie oddział klasy pierwszej – mówi Dariusz Domajewski z krakowskiego Wydziału Edukacji.

Rodzice nadal mogą podjąć decyzje o zapisaniu dziecka do pierwszej klasy, nawet jeśli wcześniej zapisali je do przedszkola. – Mam nadzieję, że fakt, iż w wielu szkołach klasy będą mniej liczne niż zwykle, będzie dla rodziców dodatkowym argumentem do zapisania dziecka do klasy pierwszej – dodaje Dariusz Domajewski.

## Sześciolatki świetnie dają sobie radę w szkole

**Mówi Urszula Baranowska, mama 3,5-letniego Tomka, 6-letniej Kasi i 7-letniego Piotrusia, ucznia Szkoły Podstawowej nr 95 w Krakowie.**

### Planuje Pani postać córkę o rok wcześniej do szkoły?

Kasia ma starszego brata w pierwszej klasie i bardzo chce już zostać uczennicą. Jesteśmy zadowoleni z tej szkoły, więc zapewne zdecydujemy się na zapisanie tu córki od września.

### Jaki warunek musi zostać spełniony?

Utworzenie klasy złożonej wyłącznie z sześciolatków. Córka jest z końcówki roku i obawiam się, że miałaby problem gdyby trafiła do klasy ze starszymi dziećmi. Jeszcze przed ostatnią zmianą przepisów byliśmy zdecydowani, że córka pójdzie do szkoły, nie

zamierzaliśmy starać się o odroczenie obowiązku szkolnego. Rząd nieco nam pomieszał szyki, zmieniając ustawę. Rodzice, zwłaszcza ci, którzy nie mają starszego dziecka w szkole, z obawy przez wcześniejszym rozpoczęciem edukacji nie chcą zapisywać sześciolatków do pierwszej klasy i stąd problem z zebraniem odpowiedniej liczby dzieci.

### Pani nie ma obaw, że córka mogłaby sobie nie poradzić w szkole?

Mój syn również poszedł do szkoły jako sześciolatek, był tym rocznikiem, który miał już obowiązek szkolny, ale nigdy nawet mi przez myśl nie przeszło, żeby go odraczać. Uważam, że sześciolatki świetnie dają sobie radę w szkole. Piotruś nie ma większych problemów, podobnie jak jego koledzy. Dziś dzieci są na tyle bystre i rozwinięte, że nie ma przeszkód, by zaczynały szkołę w wieku sześciu lat. O ile oczywiście szkoła się do tego dobrze przygotowuje.



### To znaczy?

Syn od samego początku miał część zajęć prowadzonych na dywanie, nie musiał więc przez cały dzień siedzieć w ławce. W tej szkole jest też bardzo dobrze zorganizowana świetlica, bo każda klasa ma swoją panią świetliczanek. Na obiady młodsze dzieci są zaprowadzane przez panią między przerwami. Pani pilnuje też, by zjedli drugie śniadanie. Dużo czasu spędzają na boisku i przyszkolnym placu zabaw, który jest ogromnym plusem. Nie odczuwamy żadnych ne-

gatywnych skutków postania syna do szkoły w wieku sześciu lat.

### Rodzice często narzekają na zbyt dużą ilość zadań domowych.

Syn część lekcji odrabia na świetlicy, nie musimy więc siedzieć godzinami w domu. Zwykle odrabianie prac zajmuje mu pół godziny dziennie, do tego ma wolne weekendy. Piotruś bardzo lubi swoją szkołę i chętnie tu przychodzi. Tylko na początku trochę marudził, że jest mniej zabawy niż w przedszkolu, ale teraz już się przyzwyczaił.

### Czy przed postaniem syna do szkoły badała Pani jego gotowość szkolną?

Nauczycielki w przedszkolu zapewniły, że jest gotowy do szkoły, więc skupiłam się na tym, żeby wybrać dla niego jak najlepszą podstawówkę. Chodziłam na dni otwarte, rozmawiałam z dyrektorami, nauczycielami i innymi mamami. Myślę, że dokonaliśmy bardzo dobrego wyboru.

## Śląskie Wesołe Miasteczko

[www.wesole-miasteczko.pl](http://www.wesole-miasteczko.pl):  
39 zł za bilet do Wesołego Miasteczka  
oraz Planetarium lub ZOO



## Centrum Górskie Korona Ziemi w Zawoi

[www.centrumgorskie.pl](http://www.centrumgorskie.pl):  
Pakiety szkolne od 25 zł



## Tatralandia

[www.tatralandia.sk/pl/](http://www.tatralandia.sk/pl/): 8 Euro od ucznia



## Gino Paradise Besenova

[www.besenova.com.pl](http://www.besenova.com.pl): 8 Euro od ucznia



## Jasna Chopok

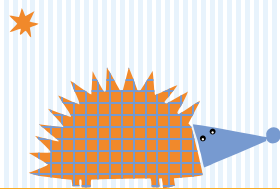
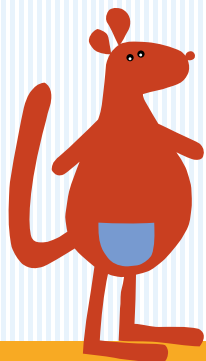
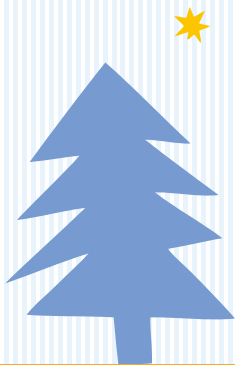
[www.jasna.sk/pl/](http://www.jasna.sk/pl/):  
6 Euro od ucznia



## Tatry Wysokie

[www.vt.sk/pl/](http://www.vt.sk/pl/): 4-6 Euro od ucznia

# kangurowe przedszkole



Ma już  
12 lat!



[www.kangurowepredszkole.edu.pl](http://www.kangurowepredszkole.edu.pl)

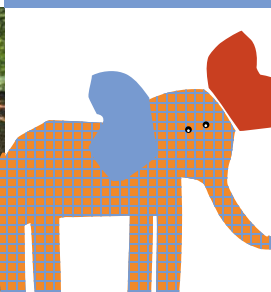


**ZDROWIE  
I AKTYWNOŚĆ**

**PRZYGODA  
I MYŚLENIE**



**SAMODZIELNOŚĆ  
I ŻYCZLIWOŚĆ**



Mamy 1 minutę do pięknego lasu,  
7 km do Rynku Głównego a ptasia  
rodzina czeka w ogrodzie!  
Odwiedzają nas sarny i kuropatwy.

W centrum lecz zacisznie. Blisko nad  
Białuchę i do Ogrodu Botanicznego,  
do Rynku trzy przystanki. Przystronny  
ogród a w nim zaprzyjaźnione ślimaki.

Tuż obok Błonia, Las Wołski i Kopiec  
Kościuszki. Na miejscu tajemniczy  
ogród. Stąd wyruszamy na wyprawy  
i ekspedycje.

**UL. PODGÓRKI  
TYNIECKIE 106**  
tel. 12 / 423 50 18

**UL. OLSZAŃSKA 15**  
tel. 12 / 411 82 71

**UL. V. HOFMANA 9**  
tel. 12 / 425 28 18



Szperać, gmerać, badać, szukać,  
to nie taka trudna sztuka.  
Grunt to lubić rzeczy zgłębiać,  
bo myślenie to potęga!

